Członkowie i zastępcy członków Biura Politycznego oraz sekretarze KC PZPR

I sekretarz KC PZPR tow. EDWARD GIEREK

Od lewej: Edward Babiuch — członek Biura Politycznego, sekretarz KC, Józef Cyrankiewicz — członek Biura Politycznego, prezes Rady Ministrów, Piotr Jaroszewicz — członek Biura Politycznego, wicepremier, Stefan Jędrychowski — członek Biura Politycznego, min. spraw zagranicznych, Stanisław Kociołek — członek Biura Politycznego, sekretarz KC.

Od lewej: Władysław Kruczek, członek Biura Politycznego, I sekretarz KW w Rzeszowie, Ignacy Loga-Sowiński — członek Biura Politycznego, przewodniczący CRZZ, Mieczysław Moczar — członek Biura Politycznego, sekretarz KC, Stefan Olszowski, — członek Biura Politycznego, sekretarz KC, Jan Szydlak — członek Biura Politycznego, sekretarz KC.

Od lewej: Józef Tejchma, członek Biura Politycznego, sekretarz KC, zastępcy członków Biura Politycznego: Henryk Jabłoński Mieczysław Jagielski, Wojciech Jaruzelski i Józef Kępa.

Proletariusze wszystkich krajów, łączcie się! WYDANIE: A B

Słowo Ludu

Nakład 151.627

Cena 50 gr

ROK XXII nr 356 (7320)

Organ KW Polskiej Zjednoczonej Partii Robotniczej

KIELCE, WTOREK, 22 GRUDNIA 1970 R.

Dobrą pracą na każdym stanowisku

Pełna aprobata i poparcie społeczeństwa Kielecczyzny dla uchwał VII plenum KC PZPR

Wczoraj pod przewodnictwem I sekretarza KW PZPR w Kielcach tow. Tadeusza Rudolfa odbyła się narada aktywu wojewódzkiego partii z udziałem I sekretarzy KM i KP.

Tow. Rudolf złożył informację o przebiegu VII plenum KC PZPR poświęconego ocenie sytuacji w kraju oraz omówił aktualne zadania stojące przed wojewódzką organizacją partyjną, wynikające z uchwał VII plenum. Tow. Rudolf omawiając aktualne zadania stwierdził, że podstawową obecnie sprawą jest porządek i ład, praca i spokój, zachowanie wysokiej dyscypliny społecznej i produkcyjnej. Wszystkie sprawy będą z największą troską rozpatrywane przez kierownictwo partii i rządu i rozwiązywane stosownie do możliwości gospodarczych, jakimi będziemy dysponować a te zależą od dobrej pracy nas wszystkich bez wyjątku. Z takim bowiem apelem zwrócił się do całego społeczeństwa, do partii, wszystkich jej członków i aktywistów i sekretarz KC — tow. Edward Gierek. Jest więc naszym partyjnym i patriotycznym obowiązkiem uczynić wszystko, aby apel kierownictwa partii znalazł pełne potwierdzenie w naszej codziennej pracy.

Z wystąpień I sekretarzy KM i KP wynika, że decyzje VII plenum KC oraz przemówienie I sekretarza KC tow. Edwarda Gierka zostały przyjęte przez klasę robotniczą i całe społeczeństwo województwa kieleckiego z pełną aprobatą. Poparcie dla decyzji VII plenum KC wyraża się we wzroście dyscypliny pracy, rytmiczności produkcji, realizacji bieżących zadań produkcyjnych. Te pozytywne zjawiska występują we wszystkich zakładach przemysłowych i przedsiębiorstwach, a także w transporcie, komunikacji i handlu.

Na czoło wysuwają się robotnicy wielkich zakładów przemysłowych Ostrowca, Starachowic, Radomia, Kielc, Skarżyska, Końskich. Społeczeństwo Kielecczyzny przez cały ubiegły, trudny tydzień wykazało dużą dojrzałość polityczną i społeczną zachowując pełną dyscyplinę, rozwagę i spokój.

Ta dyscyplina i spokój jest warunkiem realizacji uchwał VII plenum KC. Tylko codzienną solidną pracą możemy pomóc nowemu kierownictwu partii w rozwiązywaniu wielu trudnych i skomplikowanych problemów. A oto bieżące informacje z zakładów pracy województwa.

Jak pracują załogi ostrowieckich zakładów pracy? Jak realizowane są dzienne zadania produkcyjne? By odpowiedzieć na te pytania, odwiedziliśmy Hutę im. M. Nowotki, gdzie rozmawialiśmy z sekretarzami Komitetu Zakładowego PZPR tow. Józefem Nawrotem i Józefem Sidorem oraz dyrektorem ekonomicznym huty — tow. Janem Budzeniem.

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Nowe produkty z Płocka

I sekretarz KC tow. E. Gierek przyjął delegację zakładów petrochemicznych

I sekretarz KC PZPR Edward Gierek przyjął wczoraj przedstawicieli budowniczych i załogi Mazowieckich Zakładów Rafineryjnych i Petrochemicznych w Płocku. Złożyli oni nowemu I sekretarzowi KC meldunek o rozpoczęciu przemysłowej produkcji w wytwórni butadienu oraz w zespole instalacji tlenku etylenu i glikolu. Są to podstawowe surowce dla zakładów chemicznych w Oświęcimiu, toruńskiej „Elany" i innych zakładów wytwarzających kauczuk i włókno syntetyczne.

W spotkaniu uczestniczył członek Biura Politycznego, sekretarz KC PZPR Stanisław Kociołek i I sekretarz WKW PZPR — Henryk Szafrański.

Nowe znaki jakości dla wyrobów kieleckiego przemysłu

Kilkanaście zakładów przemysłowych Kielecczyzny legitymuje się już znakami jakości przyznanymi przez Biuro Znaków Jakości Centralnego Urzędu Jakości i Miar. Wśród wyrobów, które uzyskały to wyróżnienie jest blisko 300 różnych asortymentów towarów dostarczanych na rynek i na eksport przez przemysł elektromaszynowy, chemiczny, włókienniczy, skórzany i inne. Najwięcej znaków jakości na swoje wyroby mają Radomska Fabryka Farb i Lakierów oraz Zakłady Wyrobów Nożowniczych „Gerlach" w Drzewicy.

W bieżącym roku nowe znaki jakości „1" przyznano m.in. lampom jarzeniowym, produkowanym w Zakładach Metalowych w Skarżysku, wkrętakom z Zakładów Metalowych im. gen. „Waltera" w Radomiu, farbom z Fabryki Farb i Lakierów w Bliżynie, emaliom z Radomskiej Fabryki Farb i Lakierów, żakietom damskim z Zakładów Dziewiarskich w Kielcach, czółenkom dziewczęcym i półbutom damskim z „Radoskóru", trzewikom z Fa

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Jutro w „Słowie Ludu"

- Gospodarze — artykuł Władysława Krogulca o powodach spadku pogłowia trzody;
- Rozbudzony syberyjski olbrzym;
- „Mały" — recenzja filmowa

oraz wiele interesujących informacji z kraju i ze świata.

Polska liczy 32.700 tys. mieszkańców

Około 32.700 tys. mieszkańców liczy Polska. Informację tę przekazano 21 bm. na konferencji prasowej w Głównym Urzędzie Statystycznym w oparciu o orientacyjne, przedwstępne, wyniki przeprowadzonego niedawno Spisu Powszechnego. Warto przypomnieć, że poprzednio liczono się z możliwością przekroczenia w grudniu liczby 33 mln mieszkańców. Nie jest ona jeszcze całkiem wykluczona, ponieważ nadal trwa sprawdzanie wyników spisowych, ale raczej należy przypuszczać, że kolejna granica rozwoju ludnościowego Polski będzie osiągnięta dopiero w 1971 r. Z orientacyjnych danych wynika, że 52,2 proc. ludności — blisko 17 mln — mieszka w miastach.

Depesze gratulacyjne od przywódców KPZR, KPCz i SED dla tow. Edwarda Gierka

W związku z wyborem na stanowisko I sekretarza KC PZPR, sekretarz generalny KC KPZR — Leonid Breżniew, I sekretarz KC Komunistycznej Partii Czechosłowacji — Gustav Husak oraz I sekretarz KC Socjalistycznej Partii Jedności Niemiec — Walter Ulbricht, przesłali na ręce tow. Edwarda Gierka depesze gratulacyjne. W depeszach tych przywódcy bratnich partii przekazują I sekretarzowi KC PZPR najserdeczniejsze życzenia dla niego, całej partii i narodu polskiego. Zapewniają przy tym, że KPZR, KPCz i SED oraz narody Związku Radzieckiego, Czechosłowacji i Niemieckiej Republiki Demokratycznej, będą konsekwentnie rozwijać wszechstronną braterską współpracę z naszą partią i narodem, z korzyścią dla zainteresowanych stron. Wyrażają równocześnie przekonanie, że Polska Zjednoczona Partia Robotnicza pod przewodnictwem tow. Edwarda Gierka nadal będzie umacniać w codziennej pracy zdobycze socjalizmu w Polsce, umacniać przyjaźń między narodami.

Sekretarze KC: Kazimierz Barcikowski i Artur Starewicz

Nakaz chwili

Całą Polską i całą partią wstrząsnęła tragedia minionego tygodnia. Autentyczny protest robotniczy legł u jej podstaw. I dlatego partia — kierownicza siła narodu — zobowiązana jest udzielić na protest ten jasnej odpowiedzi. Odważnej, szczerej, konsekwentnej. Co najważniejsze zaś, odpowiedzi prawdziwej, takiej, na jaką czeka całe społeczeństwo, cała klasa robotnicza, cała partia.

Obradujące w trudnym i bolesnym okresie VII plenum Komitetu Centralnego naszej partii wskazało w swych decyzjach podjętych 20 grudnia w Warszawie na generalny kierunek tej odpowiedzi. Ustami I sekretarza Komitetu Centralnego partii, towarzysza Edwarda Gierka, nowe kierownictwo partii stwierdziło jasno i bez ogródek, co w tych dniach brzemiennych dla dalszego życia narodu jest najważniejsze.

Wyniki obrad VII plenum K. PZPR oraz niedzielne przemówienie radiowo-telewizyjne I sekretarza, towarzysza Edwarda Gierka, stwierdzają dobitnie, że odpowiedź, której partia udzieli narodowi będzie odpowiedzią czynów, a nie tylko słów. I na tym polega najważniejszy sens ostatnich obrad plenarnych Komitetu Centralnego naszej partii; i w tym znaczenie dokonanych tam zmian personalnych. Zmian gwarantujących konsekwentną realizację przedstawionych zapowiedzi.

Istotną częścią odpowiedzi, którą pragnie udzielić narodowi nowe kierownictwo partii na minione wydarzenia, będzie

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Życiorysy nowych członków i zastępców Biura Politycznego oraz Sekretariatu KC PZPR

EDWARD BABIUCH

Urodził się w 1927 r. w rodzinie górniczej w powiecie będzińskim. Mając lat 14 rozpoczął pracę jako robotnik w kopalni „Kazimierz". Po wyzwoleniu uczył się w śląskich technicznych zakładach naukowych. Jednocześnie działał w szeregach organizacji młodzieżowych.

W 1948 r. wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej. Od 1949 r. pełnił odpowiedzialne funkcje w Zarządzie Wojewódzkim w Katowicach, a następnie w Zarządzie Głównym Związku Młodzieży Polskiej. Po ukończeniu Centralnej Szkoły Partyjnej w 1955 r. przeszedł do pracy w Komitecie Centralnym PZPR.

Jest działaczem społecznym. Od 1955 r. przez okres kilku lat pracował jako sekretarz warszawskiego Komitetu Wojewódzkiego PZPR.

Nie przerywając pracy ukończył studia w Szkole Głównej Planowania i Statystyki uzyskując tytuł magistra ekonomii.

W 1963 r. powrócił do pracy w Komitecie Centralnym PZPR, gdzie objął stanowisko zastępcy kierownika Wydz. Organizacyjnego i redaktora naczelnego „Życia Partii". Od IV Zjazdu partii jest członkiem Komitetu Centralnego PZPR.

Od 1965 r. pełnił funkcje kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR. Jest posłem na Sejm z okręgu wyborczego w Ostrołęce.

Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy oraz Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Na VII plenum Komitetu Centralnego został wybrany na członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR.

PIOTR JAROSZEWICZ

Urodził się w 1909 r. w Nieświeżu, w rodzinie nauczyciela szkoły ludowej. Po ukończeniu studiów nauczycielskich pracował jako nauczyciel, a w latach 1934—1939 jako kierownik szkoły powszechnej w powiecie garwolińskim. W okresie pracy zawodowej ukończył wyższy kurs nauczycielski, a następnie studiował nauki pedagogiczne i społeczne w Warszawie.

Po wybuchu wojny, od września 1939 r., przebywał w Związku Radzieckim, gdzie pracował początkowo również jako nauczyciel. W 1943 r. wstąpił ochotniczo jako szeregowy do armii polskiej w ZSRR. Ukończył szkołę oficerską w II Dywizji im. Henryka Dąbrowskiego. Razem z 1 Armią Wojska Polskiego przebył cały szlak bojowy od Lenino do Berlina i Łaby, przechodząc wszystkie szczeble oficerskie od chorążego do zastępcy dowódcy kompanii piechoty — do pułkownika, zastępcy dowódcy do spraw polit.-wych. 1 Armii WP. W 1944 r. wstąpił w szeregi PPR, był delegatem na I zjazd partii w 1945 r.

Po zakończeniu działań wojennych został powołany na stanowisko zastępcy szefa Głównego Za

DOKOŃCZENIE NA STR. 2

Prognoza pogody

Jak przewiduje PIHM, dziś 22 bm. będzie zachmurzenie o charakterze zmiennym z możliwością lokalnych przelotnych opadów. Temperatura w dzień od 2 st. do 4 st. Wiatry umiarkowane, przeważnie północno-zachodnie.

Ze świata

Rozmowy przedstawicieli ZSRR i ZRA

MOSKWA PAP. Na Kremlu rozpoczęły się w poniedziałek rozmowy między sekretarzem generalnym KC KPZR L. Breżniewem, przewodniczącym Prezydium Rady Najwyższej ZSRR N. Podgornym i przewodniczącym Rady Ministrów ZSRR A. Kosyginem a delegacją partyjno-rządową Zjednoczonej Republiki Arabskiej z wiceprezydentem ZRA Ali Sabrim na czele. Jak podaje agencja TASS, w toku rozmów, które toczą się w atmosferze przyjaźni i całkowitego wzajemnego zrozumienia, dokonano wymiany poglądów na temat stosunków między ZSRR a ZRA oraz niektórych aktualnych problemów sytuacji międzynarodowej.

Otto Winzer przybył do Pragi

PRAGA PAP. Na zaproszenie rządu CSRS przybył w poniedziałek do Pragi z oficjalną wizytą minister spraw zagranicznych NRD Otto Winzer. Ministra Winzera powitał na lotnisku praskim minister spraw zagranicznych CSRS Jan Marko. Obaj ministrowie mają podpisać „układ między NRD i CSRS w sprawie współpracy w dziedzinie komunikacji i kontroli granicznych, celnych i innych przy przekraczaniu granicy".

Konferencja SPD w Berlinie zachodnim

BERLIN PAP. W poniedziałek przed południem rozpoczęła się w Berlinie zachodnim jednodniowa konferencja przewodniczących socjaldemokratycznych frakcji parlamentarnych w landtagach (parlamentach krajowych) NRF. Obrady dotyczą przede wszystkim problemów związanych z reformą administracji krajów zachodnioniemieckich. W otwarciu konferencji wziął udział rządzący burmistrz Berlina zachodniego Klaus Schuetz. Jak wiadomo, przeciwko zwołaniu do Berlina zachodniego tej konferencji SPD zaprotestował rzecznik MSZ NRD, wskazując na jej demonstracyjny charakter, służący podtrzymywaniu roszczeń NRF do samodzielnej jednostki politycznej, jaką jest Berlin zachodni.

Wystąpienie Indiry Gandhi

DELHI PAP. „Wprowadzenie w życie rewolucji gospodarczej i społecznej wśród biednych warstw ludności, oto podstawowe zadanie stojące przed Indiami" — oświadczyła na naszej drodze do postępu". Indii przemawiając na otwarciu obrad ogólnoindyjskiej konferencji „federacji klas zacofanych w rozwoju". „W interesie całego narodu, podkreśliła pani premier, powinny być usunięte wszystkie przeszkody na naszej drodze do postępu. Indira Gandhi wezwała različne warstwy indyjskiego społeczeństwa do wytrwałej pracy w celu wprowadzenia w życie wielkich zadań — zlikwidowania nędzy i zacofania kraju.

(opr)

Nakaz chwili

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

podjęcie wszystkich niezbędnych środków, które powetowałyby najmniej zarabiającym ludziom pracy uszczerbek w ich budżetach spowodowany podwyżką cen; podjęcie takich niezbędnych ekonomicznych postanowień, które dojrzewać będą w rezultacie konsultacji nowego kierownictwa partii z całą klasą robotniczą, przy ożywieniu, zdynamizowaniu i możliwie pełnym wykorzystaniu mechanizmu demokracji socjalistycznej.

Znajdujemy się w doniosłej chwili dla życia narodu polskiego. Za nami ćwierć wieku ciężkiej pracy nad zbudowaniem podstaw socjalizmu w Polsce. Przed nami okres napięty zadaniami ery rewolucji naukowo-technicznej, równania Polski na kraje wyposażone w przemysł nowoczesny. Na płaszczyźnie międzynarodowej dzielimy wraz z bratnimi krajami socjalistycznymi sukcesy naszej pokojowej ofensywy dyplomatycznej i pokojowej polityki. Fakt, że to właśnie teraz drugie państwo niemieckie, NRF, uznało, w dwadzieścia lat po pierwszym, nieodwracalny charakter naszej granicy na Odrze i Nysie, posiada swoją głęboką, pozytywną i symboliczną niemal wymowę.

W tej rozległej panoramie dnia dzisiejszego, która staje się niepostrzeżenie dniem jutra Polski, zasadnicze, motoryczne znaczenie posiada dojrzałość i pełne zaangażowanie całej naszej partii. Musimy uczynić wszystko, co przyczyniłoby się do umocnienia więzi z masami.

Mówił nowy I sekretarz KC PZPR, towarzysz Edward Gierek, apelując do wszystkich rodaków: na ulicach i placach polskich miast musi zapanować ład i spokój; w zakładach pracy i fabrykach szeroki nurt konsultacji z klasą robotniczą wieść musi do możliwie szybkiego podjęcia ze zdwojoną energią zadań walki o wykonanie planów produkcyjnych; na wyższych uczelniach, w szkołach i technikach, wszędzie tam, gdzie bije tętno młodego polskiego pokolenia — serdeczny zapał i młodzieńcza świeżość winny wesprzeć wysiłek dokonywany przez partię, aby naprawić co było niedobre, aby najcenniejszy kapitał, jakim dysponuje Polska Ludowa — energia, zdolność i samopoświęcenie dla ojczyzny milionów jej obywateli — wprzęgnąć w służbę przyszłości narodu. Główne tu miejsce i podstawowe zadanie dla klasy robotniczej i jej aktywu: robotnik świadomy swych praw i obowiązków, gospodarz Polski Ludowej, winien swoją obywatelską postawą dać przykład wcielania w życie uchwał i postanowień, wychodzących na przeciw jego bolączkom, stwarzających perspektywę rzeczywistej poprawy jego warunków życia.

Nie działamy w izolacji, lecz w określonym układzie sił międzynarodowych. Z nami niezawodny sojusznik i przyjaciel: Związek Radziecki. Z nami inne bratnie kraje socjalistyczne, dzięki którym polskiej suwerenności i nienaruszalności terytorialnej broni cały potencjał Układu Warszawskiego. Odpowiedzialność wobec narodu i głęboka obywatelska rozwaga wymagają, tym bardziej w obecnym okresie, by uczynić wszystko, co w naszej mocy dla dalszego umacniania łączącej nas sojuszniczej więzi z ZSRR, dla rozbudowy wielostronnych i dwustronnych stosunków z wszystkimi bez wyjątku krajami socjalistycznymi, dla przekształcenia Polski w jeszcze mocniejsze ogniwo światowego systemu socjalistycznego.

Nadchodzące dni będą okresem próby i obywatelskiego egzaminu całego naszego społeczeństwa. Co w tej chwili najważniejsze — to udzielenie poparcia nowemu kierownictwu partii rzetelną pracą, by mogło ono możliwie szybko i skutecznie urzeczywistnić oczekiwane postanowienia. Poparcie to, którego powinni udzielić i bez wątpienia udzielą nowemu kierownictwu Polacy, starsi i młodsi, wierzący i niewierzący, przedstawiciele wszystkich warstw społecznych i środowisk — od robotników i chłopów po inteligencję i młodzież — zależy z kolei od działalności całej naszej partii, jej instancji i aktywu, jej członków. Owo całkowite poparcie i pełne zaangażowanie stanowią w tych dniach główną gwarancję stopniowego przezwyciężania trudności, zasadniczą rękojmię pomyślnego i bezpiecznego rozwoju Polski w dniu jutrzejszym.

Taka jest realistyczna i obywatelska wymowa VII plenum KC naszej partii. Taki nakaz chwili dla wszystkich członków partii, dla klasy robotniczej i całego narodu. (AR)

Pełna aprobata i poparcie społeczeństwa Kielecczyzny dla uchwał VII plenum KC PZPR

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

Jak wynika z ich wypowiedzi, załoga huty pracuje normalnie. Plany dzienne są wykonywane. W obliczu wydarzeń jakie miały miejsce na Wybrzeżu — ostrowieccy hutnicy zachowali spokój i powagę. Tylko wydajniejszą i uczciwą pracą możemy przyczynić się do wykonania zadań i poprawy gospodarki narodowej — mówili hutnicy, którzy pracowali wczoraj przy piecach martenowskich.

Słowa hutników znajdują pełne pokrycie w czynach. Już 15 grudnia huta wykonała zadania bieżącego roku, zarówno w produkcji globalnej jak i towarowej. A nie było to łatwe.

Dyrektor Budzeń informuje, że tegoroczny plan był o 25 proc. wyższy niż w 1969 r. Wykonano go na 15 dni przed terminem a to liczy się w ogólnym rozrachunku. Do końca roku — huta da dodatkowo tysiące ton różnych, poszukiwanych na rynku krajowym i zagranicznym wyrobów.

Wczoraj odwiedziliśmy załogę pieców martenowskich.

Po stanowiskach pracy prowadził nas inż. Julian Strzeszkowski. W tropikalnym żarze, przy piecu nr 2 pracują wytapiacze: Franciszek Lisikiewicz, Czesław Grabowski, Roman Wodzyński, Tadeusz Tomczyk i Zygmunt Gruszczyński. Wytapiają stal już na poczet przyszłego roku.

W ubiegłą sobotę, o godz. 22 brygada pierwszego wytapiacza Tadeusza Kaczmarskiego wykonała zadania roczne.

Nie były łatwe. W ub. miesiącach bowiem zmieniono asortyment stali. Trzeba było opanować technologię. Udało się to dość dobrze. Jakość wytopów poprawiła się o ponad 20 proc. Załoga pieca nr 2 do końca roku da ponad plan ok. 1500 ton wysokogatunkowej stali. Załoga walcowni dużej sobotnie zadania dobowe zrealizowała w 110 proc. Dobrze również pracuje walcownia średnia, którą kieruje mgr inż. Stefan Tuchowski.

Jak twierdzi I sekretarz KZ PZPR tow. Nawrot, zadania dzienne wykonywane są rytmicznie przez załogi wszystkich wydziałów produkcyjnych i pomocniczych. Dużą ofiarnością odznaczają się załogi wydziałów: energetycznego, remontowego, mechanicznego, kolejowego, konstrukcyjnego i budowy maszyn hutniczych. Od tych wydziałów zależy utrzymanie w pełnej sprawności wszystkich wydziałów produkcyjnych.

Zwraca uwagę fakt, że wśród najofiarniejszych znajdują się nie tylko starzy, doświadczeni hutnicy, członkowie partii ale i młodzież. Nadal wysoka jest dyscyplina pracy. Absencja nieusprawiedliwiona jest minimalna.

Tak wyglądała sytuacja w niedzielę w Hucie im. M. Nowotki w Ostrowcu. Taki jest każdy dzień pracy nie tylko hutników ale załóg wszystkich zakładów pracy miasta o bogatych, rewolucyjnych tradycjach. (rym)

* * *

Załoga Zakładów Przemysłu Gipsowego „Dolina Nidy” w Gackach żegna rok bieżący z mieszanymi uczuciami. Plany produkcji materiałów budowlanych przewidywały zwiększenie wytwarzania o 22 proc., w porównaniu do roku ubiegłego. Tymczasem prognoza z ostatnich dni mówi o 12-procentowym wzroście.

Jak informuje dyrektor naczelny zakładów tow. Ferdynand Nowak przyczyną słabszego tempa rozwoju jest niedostateczna chłonność rynku krajowego na nietradycyjne wyroby gipsowe. Pewnym pocieszeniem jest fakt korzystnego rozwoju produkcji eksportowej. Płyty tynkowe, bloki, kamień gipsowy w różnych asortymentach, znajdują coraz większy popyt w Szwecji, Norwegii, NRF, Austrii, Czechosłowacji. Zamierzenia eksportowe bieżącego roku przewidywały uzyskanie 7,6 mln zł dewizowych. Ten plan będzie przekroczony o ponad milion złotych dewizowych.

Około 90 proc. globalnej produkcji wędruje właśnie na rynki zagraniczne.

Przyszła pięciolatka również jest obiecująca. Z każdym rokiem będzie zwiększać się aktywność gospodarcza zakładów w Gackach; większość produkcji przeznaczy się dla odbiorców zagranicznych. Wartość produkcji eksportowej w 1975 roku przekroczy kwotę 11 mln zł dewizowych.

Załoga Zakładów Przemysłu Gipsowego w Gackach ambitnie walczy o jak najlepsze wykonanie swoich obowiązków, nie dając ponosić się emocjom na tle wydarzeń politycznych ostatnich dni.

* * *

W Jędrzejowie, Zakłady Mechaniczne, wybudowane w 1968 roku, starają się jak najszybciej osiągnąć pełną zdolność produkcyjną. Profil wytwarzania: wyposażenie specjalne i zespoły obrabiarek — napotyka na trudności z uwagi na brak tradycji przemysłu metalowego w tym rolniczym powiecie. Załoga w procesie produkcji zdobywa właściwe kwalifikacje. Boryka się również z innymi kłopotami.

Duża dynamika rozwoju wytwarzania, przekraczająca 200 proc. — w porównaniu do roku ubiegłego pozwoli w najbliższym czasie zdobyć pełną wielkość produkcji — po planowym okresie rozruchu.

Przemysł obrabiarkowy ma duże perspektywy przed sobą; zatem rozważa się możliwość dalszej rozbudowy jędrzejowskich zakładów w przyszłej pięciolatce. Według informacji dyrektora naczelnego — tow. Stanisława Stachowicza, w ostatnich dniach bieżącego roku absencja jest dużo mniejsza, niż w innych miesiącach. Poprawiła się wydatnie dyscyplina pracy. Dzienne normy produkcyjne wykonuje się w sposób zadowalający. (Ra)

* * *

Kierownictwo i pracownicy Sekcji Świętokrzyskiej Komitetu Zagospodarowania Ziem Górskich PAN w Kielcach w trosce o prawidłowe rozwiązywanie ważnych problemów dynamicznego i harmonijnego rozwoju kraju — zgłosili wczoraj jako przedstawiciele miejscowych placówek Polskiej Akademii Nauk, pełną gotowość reprezentowanych przez nich instytucji, a także osobistą do współpracy w wytyczaniu prawidłowych kierunków rozwoju regionu kieleckiego.

SPORT

Koszykarze Tęczy pokonali AZS Poznań

KIELCE. Koszykarze kieleckiej Tęczy zakończyli swój udział w Pucharze Polski zwycięstwem nad AZS Poznań 71:55 (34:29). Punkty dla Tęczy zdobyli: Marchel 30, Schmeidel 13, Bądel 11, Tłuczyński 8, Nowicki i Biskupski po 4 oraz Jopkiewicz 2. Gospodarze wygrali wczoraj zdecydowanie z poznańskimi akademikami, którzy zagrali znacznie słabiej niż w niedzielę. Nie umniejsza to jednak sukcesu Tęczy, w której i tym razem najlepiej spisywała się młodzież. Na reszcie widzieliśmy w wykonaniu kielczan szybkie akcje [illegible] w wielu wypadkach były one jeszcze chaotyczne i nie zawsze kończyły się celnym rzutem do kosza, to jednak taka gra przyniosła efekt w postaci wysokiego zwycięstwa. W zespole kieleckim podobał się grający bardzo dynamicznie i celnie strzelający z półdystansu Marchel, mimo iż w wielu wypadkach źle adresował podania. Wyróżnił się również 17-letni Bądel. Nieźle spisywał się w walce o piłkę pod tablicami rok od niego starszy Tłuczyński, który ma jednak jeszcze duże braki w wyszkoleniu technicznym.

Cztery pojedynki, jakie rozegrała Tęcza z poznańskim AZS dowiodły, że młodzież w kieleckiej drużynie robi postępy i z powodzeniem może już w wielu wypadkach zastępować swych starszych kolegów. (paw)

Budowlani obronili czwartą pozycję

Połowiczny sukces koszykarek Budowlanych Radom w spotkaniach z Unią Wałbrzych zapewnił im czwartą lokatę na półmetku rozgrywek w II lidze. Radomianki mają na swym koncie 6 zwycięstw i 8 porażek. Taki sam bilans mają: trzecia w tabeli Polonia Bytom i ustępująca Budowlanym o jedną pozycję Sprotavia. Należy pogratulować dzielnej postawy naszemu beniaminkowi, którego jednak oczekuje ciężka walka w drugiej rundzie mistrzostw, bowiem stawka zespołów (z wyjątkiem Ślęzy i Korony) jest bardzo wyrównana. Najlepiej zresztą świadczy o tym zamieszczona poniżej tabela po pierwszej rundzie.

1. Ślęza	12—2	818—694
2. Korona	12—2	856—698
3. Polonia	6—8	760—858
4. BUDOWLANI	6—8	769—872
5. Sprotavia	6—8	741—763
6. AZS Kraków	6—8	710—731
7. Unia	6—8	677—729
8. Stal	4—10	687—781

W uzupełnieniu wczorajszej informacji z drugoligowych rozgrywek koszykarek podajemy, że Ślęza Wrocław dwukrotnie pokonała Polonię Bytom 57:39 i 84:48, a drugi pojedynek Korony Kraków ze Stalą Stalowa Wola zakończył się ponownym zwycięstwem krakowianek 79:53.

W SKRÓCIE

MOSKWA. Na skoczni w Kawgołowie odbył się czwarty konkurs skoków z udziałem radzieckiej czołówki skoczków narciarskich. Zwyciężył leningradczyk Anatolij Żeglanow, który za skoki 70,5 m oraz 72 m uzyskał notę 233,4 pkt. Drugie miejsce zajął Władimir Kozłow — 233 pkt (69 i 71,5 m) a trzecie — Władimir Gałkin 220,1 (69,5 i 66,5 m).

* * *

RIO DE JANEIRO. Piłkarskim mistrzem Brazylii został zespół Fluminense, który w ostatnim spotkaniu zremisował 1:1 z drużyną Atletico Mineiro.

* * *

BUENOS AIRES. Piłkarze Boca Juniors zakwalifikowali się do finału pucharu Argentyny, zwyciężając drużynę Chacarita Juniors 2:0.

* * *

PRAGA. W pierwszym spotkaniu drugiej rundy Pucharu Europy w piłce ręcznej mężczyzn Dukla Praga wygrała z mistrzem Danii HG Kopenhaga 20:13.

* * *

ŁÓDŹ. W rewanżowym meczu I ligi siatkówki kobiet Start Łódź przegrał w poniedziałek po zaciętej, przeszło dwugodzinnej walce z Legią Warszawa 2:3 (18:16, 13:15, 15:6, 5:15, 13:15).

Składy egzekutyw KP w Staszowie, Przysusze i Szydłowcu

Jak już informowaliśmy obradująca w ubiegłą niedzielę X Powiatowa Konferencja Sprawozdawczo-Wyborcza w Staszowie wybrała nowe władze. Na pierwszym plenarnym posiedzeniu nowo wybrany Komitet Powiatowy wybrał egzekutywę w następującym składzie: Stanisław Hendel — I sekretarz, Ryszard Zając, Krzysztof Godzwon i Andrzej Teter — sekretarze, Kazimierz Baranowski — komendant powiatowy MO, Stanisław Religa — przewodniczący Prez. MRN, Henryk Wilniarczyk — sekretarz KZ PZPR w Kopalni Siarki w Grzybowie, Franciszek Sęk — robotnik Powiatowego Zarządu Dróg Lokalnych, Aleksandra Kozerska — nauczycielka z Kielczyna, Feliks Kopeć — rolnik z Wiśniowej, Stanisław Maj — przewodniczący ZP ZMW.

Delegatami na konferencję wojewódzką wybrano: Juliusza Furnala, Henryka Gałązkę, Stanisława Hendla, Krystynę Koranacką, Andrzeja Kalinę, Józefa Lipca, Witolda Lasisza, Ryszarda Łukaszka, Teofila Opalacza, Stanisława Religę i Stefana Witka.

* * *

W Przysusze, jak informowaliśmy, odbyła się w ub. niedzielę powiatowa konferencja partyjna, na której dokonano wyboru nowego Komitetu Powiatowego partii. Na pierwszym plenarnym posiedzeniu KP wybrano nową egzekutywę. W jej skład weszli sekretarze: Feliks Krycia (I sekretarz) oraz Jan Opala, Leszek Madej, Tadeusz Wijatkowski. Członkami egzekutywy zostali: Anna Tarnowska — przewodnicząca Prez. PRN, Mieczysław Siemek — dyrektor Rzucowskich Zakładów Przemysłu Terenowego, Marian Woźniak — agronom, Janusz Listkiewicz — robotnik, Marian Choinka — komendant KP MO.

Delegatami na wojewódzką konferencję partyjną wybrano: Henryka Wronę, Feliksa Krycię, Marię Krzyżanowską, Jana Pola, Stanisława Ciecierskiego i Janusza Listkiewicza. (bar)

* * *

Obradująca w niedzielę powiatowa konferencja partyjna w Szydłowcu wybrała nowy Komitet Powiatowy. W skład egzekutywy Komitetu Powiatowego weszli: Mieczysław Suwara (I sekretarz KP), sekretarze: Stanisław Rycombel, Stanisław Pietras i Wacław Łata oraz członkowie: Alicja Dutkiewicz, Jan Kołbiał, Karol Łutnik, Ludwik Wodzinowski i Stanisław Ziętek. Delegatami na Konferencję Wojewódzką wybrano: Zygmunta Biestka, Genowefę Grzyb, Karola Łutnika, Ludwika Różalskiego, Mieczysława Sadzę, Mieczysława Suwarę i Stanisława Ziętka.

Nowe znaki jakości dla wyrobów kieleckiego przemysłu

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

bryki Obuwia w Skarżysku, dwom asortymentom kuchenek gazowych z Radomskich Zakładów Wyrobów Emaliowanych. Również Zakłady Mleczarskie w Kielcach otrzymały znak jakości „1” na produkowany ser edamski oraz masło.

Nad oceną wyrobów zgłoszonych do znaku jakości pracowały komisje rzeczoznawców i specjalistów. Oceny były surowe i wszechstronne. Nie każdej propozycji ze strony producentów towarzyszyły pozytywne opinie ekspertów.

W wyniku kontroli przeprowadzonych przez Biuro Znaku Jakości kilku producentom z naszego województwa cofnięto prawo używania znaku jakości. Wyroby przestały bowiem odpowiadać wymogom stawianym przez Centralny Urząd Jakości i Miar. Surowa kontrola ujawniła bowiem pogorszenie jakości. M.in. Zakłady Metalowe w Skarżysku straciły znak jakości na swoje kosiarki. (b)

Dnia 19 grudnia 1970 roku zmarł

inż. TADEUSZ GRUSZCZYŃSKI

— były długoletni zastępca dyrektora kierownik działu higieny żywienia i żywności. Odznaczony Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski — nieodżałowany Kolega i Przyjaciel.

Pogrzeb odbędzie się w dniu 22. XII. 1970 roku o godz. 14. Wyprowadzenie Zwłok nastąpi ze Szpitala Wojewódzkiego na Czarnowie na cmentarz miejscowy (stary),

o czym z głębokim smutkiem zawiadamiają

Dyrekcja Rada Zakładowa POP i pracownicy Wojewódzkiej Stacji Sanitarno-Epidemiologicznej w Kielcach

2939-k

Życiorysy nowych członków i zastępców Biura Politycznego oraz Sekretariatu KC PZPR

DOKOŃCZENIE ZE STR. 1

rządu Polit. Wych. Wojska Polskiego, a w końcu 1948 r. został mianowany generałem brygady i wiceministrem obrony narodowej. W 1950 r. został mianowany generałem dywizji i powołany na stanowisko zastępcy przewodniczącego Państwowej Komisji Planowania Gospodarczego. W 1952 r. został wiceprezesem Rady Ministrów i stanowisko to piastuje do dnia dzisiejszego. W latach 1954—1956 pełnił jednocześnie obowiązki ministra górnictwa węglowego. Jest stałym przedstawicielem Polski w RWPG oraz członkiem Komitetu Wykonawczego RWPG.

Członek KC PZPR od 1948 r., po IV zjeździe partii w 1964 r. oraz po V zjeździe partii w listopadzie 1968 r. wybrany został zastępcą członka Biura Politycznego KC PZPR. Jest posłem na Sejm z okręgu wyborczego w Zielonej Górze.

Odznaczony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, dwukrotnie Sztandaru Pracy I kl. Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Grunwaldu II kl., Virtuti Militari i innymi odznaczeniami.

Na VII plenum KC PZPR powołany został w skład Biura Politycznego.

STEFAN OLSZOWSKI

Urodził się 28.VIII.1931 r. w Toruniu w rodzinie nauczycielskiej. W czasie nauki w szkole średniej był działaczem Związku Harcerstwa Polskiego, pełniąc m.in. funkcję komendanta hufca w pow. Włocławek. Jednocześnie był aktywistą Związku Młodzieży Polskiej. W czasie studiów na Uniwersytecie Łódzkim działał aktywnie w Związku Młodzieży Polskiej, w Zrzeszeniu Studentów Polskich i Akademickim Związku Sportowym. Pełnił m.in. funkcję przewodniczącego Rady Uczelnianej i Rady Okręgowej ZSP oraz członka Prezydium Zarządu Łódzkiego ZMP. Ukończył studia wyższe na Uniwersytecie Łódzkim i uzyskał magisterium z zakresu filologii polskiej.

W latach 1954—1956 Stefan Olszowski pracował w Zarządzie Głównym ZMP, przez krótki okres był polskim przedstawicielem w Międzynarodowym Związku Studentów w Pradze.

W latach 1956—1960 przewodniczył Radzie Naczelnej Zrzeszenia Studentów Polskich i wchodził w skład sekretariatu KC ZMS. Przez następne trzy lata pełnił funkcję sekretarza Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Poznaniu.

W 1963 r. objął obowiązki kierownika Biura Prasy KC PZPR.

Na IV zjeździe partii Stefan Olszowski został wybrany członkiem KC PZPR. Po V zjeździe partii zostaje wybrany sekretarzem KC PZPR. Od 1969 r. jest posłem na Sejm Ziemi Łódzkiej.

Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy i Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski.

Na VII plenum KC PZPR powołany został w skład Biura Politycznego KC.

STANISŁAW KOCIOŁEK

Urodził się w Warszawie w 1933 r. w rodzinie kolejarskiej. Z zawodu nauczyciel, był m.in. kierownikiem szkoły podstawowej w Piotrkowie, pow. Iława. Ukończył wyższe studia na Wydziale Filozoficznym Uniwersytetu Warszawskiego.

Po okresie pracy w szkolnictwie pełnił w latach 1954—1958 odpowiedzialne funkcje w zarządzie dzielnicowym ZMP i w Komitecie Uczelnianym PZPR na Uniwersytecie Warszawskim. W 1958 r. został I sekretarzem Komitetu Warszawskiego Związku Młodzieży Socjalistycznej. Od 1960 r. do 1963 r. był sekretarzem Komitetu Centralnego ZMS.

W 1963 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa-Śródmieście.

W latach 1964—1967 był I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR. W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Wojewódzkiego PZPR w Gdańsku.

Na IV Zjeździe PZPR został wybrany zastępcą członka Komitetu Centralnego, zaś na II plenum KC został dokooptowany w skład członków KC PZPR. Po V zjeździe partii w listopadzie 1968 r. został wybrany członkiem Biura Politycznego KC PZPR. Jest posłem na Sejm z okręgu wyborczego w Gdańsku.

Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Krzyżem Oficerskim Orderu Odrodzenia Polski i innymi odznaczeniami państwowymi.

Na VII plenum KC PZPR został powołany w skład Sekretariatu KC.

MIECZYSŁAW MOCZAR

Urodził się 25.XII.1913 r. w Łodzi w rodzinie robotniczej. Ojciec jego, z zawodu robotnik kolejowy, był członkiem KPP i za działalność polityczną był represjonowany przez władze sanacyjne, dwukrotnie przez wiele lat przebywał w więzieniu.

Od najmłodszych lat pracuje jako robotnik w łódzkim przemyśle włókienniczym. Jednocześnie już w młodzieńczym okresie wiąże się z ruchem rewolucyjnym — w 1937 r. wstępuje do MOPR, a następnie do Komunistycznej Partii Polski. Aresztowany w maju 1938 r. do września 1939 r. przebywa w więzieniu łęczyckim. W 1941 r. uczestniczy w założeniu konspiracyjnej organizacji lewicowej „Front walki za naszą i waszą wolność”, która weszła później w skład Polskiej Partii Robotniczej. Od powstania Gwardii Ludowej w 1942 r. pełni w jej szeregach funkcję dowódcy VI Łódzkiego Obwodu GL, od 1943 r. jest dowódcą Obwodu Lubelskiego GL, a następnie AL, od 1944 r. — dowódcą Obwodu Kieleckiego AL.

Od 1945 r. M. Moczar jest szefem władz bezpieczeństwa w Łodzi oraz w woj. łódzkim. Na I Zjeździe PPR w 1945 r. zostaje wybrany członkiem KC. W 1948 r. zostaje skierowany do pracy w Ministerstwie Bezpieczeństwa Publicznego na stanowisko wiceministra i w tym samym roku zostaje przeniesiony do Olsztyna na stanowisko wojewody, a później przewodniczącego Prezydium WRN. Od 1952 r. jest przewodniczącym Prezydium WRN w Białymstoku, a od 1954 r. — w woj. warszawskim. W 1956 r. zostaje mianowany ministrem państwowych gospodarstw rolnych.

Na VII plenum KC PZPR w lipcu 1956 r. wchodzi w skład KC partii. Po VIII plenum KC PZPR w 1956 r. zostaje wiceministrem, a od 1964 r. ministrem spraw wewnętrznych.

XII plenum KC PZPR w 1968 r. powołuje go na zastępcę członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR. Na funkcje te zostaje wybrany ponownie po V Zjeździe partii. Jest posłem na Sejm z okręgu wyborczego w Końskich.

M. Moczar jest od wielu lat aktywnym działaczem Związku Bojowników o Wolność i Demokrację; na III i IV Kongresie ZBoWiD wybrano go prezesem Zarządu Głównego tej organizacji.

M. Moczar posiada wojskowy stopień generała dywizji. Odznaczony jest Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I kl., Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski, Krzyżem Grunwaldu, Virtuti Militari i innymi odznaczeniami.

VII plenum wybrało go na członka Biura Politycznego.

JAN SZYDLAK

Urodził się 1925 r. w Siemianowicach na Śląsku w rodzinie górniczej. W okresie okupacji pracował w hutach „Laura” i „Florian”. Po wyzwoleniu wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej i działał w Związku Walki Młodych m. in. jako przewodniczący Zarządu Miejskiego ZWM. W 1947 r. na konferencji wojewódzkiej PPR został wybrany członkiem KW PPR, a w 1948 r. po zjednoczeniu organizacji młodzieżowych został wiceprzewodniczącym Zarządu Wojewódzkiego ZMP w Kielcach, a następnie w Szczecinie.

Po ukończeniu szkoły partyjnej przy KC PZPR w 1951 r. rozpoczął pracę jako kierownik Wydziału Propagandy KW PZPR w Katowicach. W 1952 r. został sekretarzem KW, a w 1954 r. wybrany został na sekretarza ZG ZMP, którą to funkcję piastował do 1957 r., kiedy powołany został na sekretarza KW PZPR w Katowicach. W latach 1960 — 1968 był I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu.

Na III Zjeździe partii został wybrany na zastępcę członka KC PZPR, a na IV Zjeździe partii — członkiem KC PZPR.

Po V Zjeździe partii w listopadzie 1968 r. został powołany na zastępcę członka Biura Politycznego i sekretarza KC PZPR. Jest posłem na Sejm z okręgu wyborczego w Bydgoszczy.

Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy I i II klasy i Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski.

Na VII plenum KC PZPR powołany został w skład Biura Politycznego KC.

HENRYK JABŁOŃSKI

Urodził się w 1909 r. w rodzinie robotniczej. Ukończył studia na Uniwersytecie Warszawskim. W 1937 r. uzyskał tytuł doktora nauk historycznych.

W 1931 r. wstąpił do PPS. W czasie wojny uczestniczył w kampanii wrześniowej, a następnie w szeregach Brygady Podhalańskiej walczył pod Narwikiem. Uczestniczył w polskim ruchu oporu we Francji południowej.

Po powrocie do kraju w 1945 r. został członkiem Krajowej Rady Narodowej, a później posłem do Sejmu Ustawodawczego. W latach 1945—48 był sekretarzem CKW PPS, a następnie wiceprzewodniczącym CKW PPS.

Przez wszystkie lata powojenne kontynuuje działalność naukową. W latach 1947—1953 był podsekretarzem stanu w Ministerstwie Oświaty. W 1965 r. został powołany na ministra szkolnictwa wyższego. Od 1966 r. jest ministrem oświaty i szkolnictwa wyższego.

W latach 1955—65 pełnił obowiązki sekretarza naukowego PAN, a obecnie jest wiceprezesem Akademii Nauk. Członek KC partii od 1948 r.

Jest posłem na Sejm z okręgu wyborczego w Bydgoszczy.

Odznaczony jest Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I klasy, Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski i Krzyżem Grunwaldu.

VII plenum Komitetu Centralnego wybrało go na zastępcę członka Biura Politycznego KC PZPR.

WOJCIECH JARUZELSKI

Urodził się w 1923 r. w Kurowie (pow. Puławy) w rodzinie inteligenckiej. Po wybuchu wojny we wrześniu 1939 r. znalazł się na terenie ZSRR, a w lipcu 1943 r. wstąpił do formowanej tam armii polskiej. Przeszedł cały szlak bojowy I Armii WP. Uczestniczył w wyzwoleniu Warszawy, przełamaniu Wału Pomorskiego, w walkach nad Bałtykiem, Odrą i Łabą. W latach 1945—1947 brał udział w walkach z bandami zbrojnego podziemia i umocnienie władzy ludowej. W 1947 roku wstąpił do partii.

Ukończył Wyższą Szkołę Piechoty oraz Akademię Sztabu Generalnego im. gen. Karola Świerczewskiego. W wojsku zajmował szereg odpowiedzialnych kierowniczych stanowisk. W czerwcu 1960 r. został powołany na stanowisko szefa GZP WP, a w maju 1962 r. — mianowany wiceministrem obrony narodowej. Od 1968 r. generał broni W. Jaruzelski jest ministrem obrony narodowej.

Wielokrotnie był członkiem instancji partyjnych na różnych szczeblach w wojsku.

Na IV zjeździe partii wybrany został członkiem Komitetu Centralnego PZPR. Jest posłem na Sejm PRL.

Odznaczony Orderem Budowniczych Polski Ludowej, Orderem Sztandaru Pracy I klasy oraz innymi odznaczeniami państwowymi. Posiada liczne odznaczenia bojowe polskie i zagraniczne.

Na VII plenum KC PZPR wybrany został zastępcą członka Biura Politycznego KC.

JÓZEF KĘPA

Urodził się w 1928 r. w rodzinie chłopskiej w powiecie Rawa Mazowiecka. Od pierwszych lat po wojnie pełnił odpowiedzialne funkcje w organizacjach młodzieżowych. Działał m. in. w Związku Walki Młodych i AZWM „Życie” na terenie Łodzi, a później w latach 1950 — 1954 w Zarządzie Głównym ZMP.

W 1948 r. wstąpił do Polskiej Partii Robotniczej.

W latach 1954 — 56 był aspirantem w Instytucie Nauk Społecznych w Warszawie. Jest z wykształcenia historykiem. Od 1956 r. przeszedł do pracy w aparacie partyjnym. W latach 1959 — 60 był sekretarzem Komitetu Dzielnicowego PZPR Warszawa — Mokotów. Od 1960 r. pracował w Komitecie Warszawskim PZPR, jako kierownik Wydziału Oświaty i Nauki a następnie — od 1961 r. do 1967 r. — był sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR. W grudniu 1967 r. wybrany został I sekretarzem Komitetu Warszawskiego PZPR.

Na V Zjeździe partii wybrany został członkiem Komitetu Centralnego PZPR. Jest posłem na Sejm z okręgu wyborczego Warszawa — Praga.

Odznaczony Orderem Sztandaru Pracy II klasy i Krzyżem Kawalerskim Orderu Odrodzenia Polski.

VII plenum partii wybrało go na zastępcę członka Biura Politycznego Komitetu Centralnego PZPR.

KAZIMIERZ BARCIKOWSKI

Urodził się w 1927 r. w Wyglądowie (pow. Mińsk Mazowiecki) w rodzinie chłopskiej. W 1946 roku ukończył szkołę średnią w Mińsku Mazowieckim. W 1946 r. wstąpił do Związku Młodzieży Wiejskiej „Wici”. W latach następnych pełnił kierownicze funkcje w Związku Młodzieży Polskiej w Łodzi. W 1956 r. został sekretarzem ZG ZMP.

W latach 1945—56 pracował na stanowisku zastępcy redaktora naczelnego Państwowego Wydawnictwa „Iskry”. W 1957 r. został wiceprzewodniczącym, a następnie przewodniczącym ZG Związku Młodzieży Wiejskiej.

W latach 1946—50 odbył studia rolnicze i otrzymał tytuł inżyniera-agronoma. W latach późniejszych ukończył studia doktoranckie na Wyższej Szkole Nauk Społecznych przy KC PZPR z tytułem doktora ekonomii.

Od 1965 r. pełnił funkcję zastępcy kierownika Wydziału Organizacyjnego KC PZPR i naczelnego redaktora „Życia Partii”.

Na IV Zjeździe partii wybrany został zastępcą członka KC, a na V Zjeździe członkiem KC PZPR. Od listopada 1968 r. jest I sekretarzem KW PZPR w Poznaniu, posłem na Sejm z okręgu wyborczego w Lesznie Wlkp.

Odznaczony jest Orderem Sztandaru Pracy II klasy i innymi odznaczeniami.

VII plenum Komitetu Centralnego wybrało go na sekretarza KC PZPR.

Kwiatek w kamieniołomie

Ponad 12 mln ton surowców mineralnych wykopano w br. z ziemi kieleckiej. Z kamieniołomów kopalni odkrywkowych i podziemnych wydobyto całe góry wapieni, dolomitów piaskowców, gipsu, siarki, glin ceramicznych i ogniotrwałych, piasków szklarskich i formierskich.

Kielecczyzna dzięki swojej budowie geologicznej, jest jedną z najzasobniejszych baz surowców mineralnych w kraju. Surowce są tu różnorodne, a złoża bogate. Geolodzy udokumentowali tu ponad 60 proc. krajowych zasobów wapieni, 30 proc. dolomitów, 30 proc. piaskowców, 90 proc. gipsów, kwarcytów i siarki, 50 proc. zasobów krajowych ziemi krzemionkowej, piasków szklarskich i formierskich. Poważne są również złoża iłów, bentonitowych, krzemieni, celestynu, chalcedonitu, diabazów. Dokładne rozpoznanie złóż szczególnie w rejonie Gór Świętokrzyskich daje poważne możliwości rozszerzenia listy minerałów poszukiwanych przez przemysł i potrzebnych gospodarce.

Za 5 lat wydobycie przemysłowych surowców mineralnych w Kielecczyźnie przekroczy 20 mln ton rocznie. Łatwy dostęp do zbadanych już złóż stwarza dogodne warunki ich eksploatacji.

Aktualnie w Ziemi Kieleckiej kopie już 50 przedsiębiorstw kluczowych i drugie tyle przedsiębiorstw terenowych. Najpoważniejszymi odbiorcami kopalin obok budownictwa i przemysłu materiałów budowlanych są przemysł ciężki, chemiczny, komunikacja i przemysł spożywczy. Mamy 7 tysięcy czynnych i nieczynnych już punktów eksploatacji o powierzchni około 2.600 ha.

Oglądałem niedawno z samolotu z wysokości 1 kilometra niektóre górnicze rejony województwa. Fragmenty powierzchni ziemi w sąsiedztwie Kielc Chęcin, Starachowic, Szydłowca i Wierzbicy zaczynają już przypominać księżycową scenerię. Olbrzymie kratery wyrobisk, zwały ziemi i odpadów eksploatacyjnych. Dziesiątki hektarów kamienistej ziemi, bez śladu zieleni. Przy liniach kolejowych z Kielc do Skarżyska, do Włoszczowy i Jędrzejowa wiele wzgórz okaleczono górniczymi robotami. Z wyrobisk wyeksploatowanych w górnych wierzchołkowych partiach ekipy skalników przeniosły się na nowe, prawdopodobnie bogatsze i bardziej dostępne złoża. Powierzchnia ziemi w niektórych miejscach przypomina kretowisko. Pilot z którym leciałem nazwał to rabowaniem złóż.

Czy rozwój przemysłu wydobywczego w Kielecczyźnie musi powodować dewastację powierzchni, zmniejszać rolnicze i leśne powierzchnie produkcyjne, pozbawiać niektóre rejony walorów krajobrazowych, turystycznych i zdrowotnych? Odpowiedzi na to pytanie szukałem wśród górników praktyków. Problem ten nabiera bowiem coraz większej wagi w naszym województwie, szczególnie teraz w związku z planowaną w przyszłej 5-latce intensywną rozbudową „białego zagłębia". Już w tym roku w bilansie kamienia budowlanego, drogowego i wapiennego wystąpiły w naszej gospodarce niedobory, sięgające około 3 mln ton. Surowce mineralne zalegające w Ziemi Kieleckiej stają się coraz bardziej potrzebne gospodarce narodowej.

Według opinii górników naszego województwa — ciągle jeszcze brak u nas dostatecznej kontroli nad gospodarką złoża

STANISŁAW BERUS

mi, co często powoduje dewastację i nieracjonalne wykorzystanie istniejących zasobów. Jeszcze do niedawna korzystając z obfitości zasobów niektórych minerałów w wielu miejscach eksploatowano górne partie złóż przeważnie do poziomu okalającego wzniesienia. Ścinano po prostu wzniesienie, pozostawiając następnym pokoleniom wartościowe złoża wgłębne i podejmowano eksploatację w innych miejscach. W ten sposób rozszerzano rejony górnicze na lasy i pola uprawne. Ponadto brak koordynacji wśród blisko dwóch setek zakładów prowadzących eksploatację surowców mineralnych, ciągle jeszcze prowadzi do gromadzenia na zwałach wartościowych surowców towarzyszących i odpadowych. Oto np. przedsiębiorstwo górnicze pracujące dla potrzeb cukrownictwa wydobywa i sprzedaje wapienie o określonej granulacji. Drobne kamienie nadające się do produkcji grysów drogowych, czy cementu odrzuca na hałdy. W kopalniach glin ogniotrwałych czy rud na zwałowiskach gromadzi się olbrzymie ilości potrzebnych innym przemysłom surowców ilastych.

Taka właśnie gospodarka złożami, niekompleksowe ich wykorzystywanie, a chyba także nadmierne rozdrobnienie eksploatacji surowców mineralnych (w Kielecczyźnie kopie 7 resortów i 22 zjednoczenia) spowodowały powstanie nadmiernej ilości różnych mniejszych i większych wyrobisk, hałd, które wymagają odpowiednich zabiegów, by przywrócić użyteczność tych terenów i odpowiednio je zagospodarować.

Trzeba więc pocerować dziury, które powstały w przeszłości i niedopuścić do niegospodarnej eksploatacji teraz i w przyszłości.

Potrzebna jest mądra, kompleksowa gospodarka posiadanymi złożami i przeciwdziałanie powstawaniu coraz to większych powierzchni nieużytków.

W tym właśnie celu Prezydium WRN w Kielcach podjęło uchwałę, która m.in. postanawia: „W celu zabezpieczenia powierzchni terenu przed szkodami górniczymi należy bezwzględnie przestrzegać zasady rekultywacji terenów poeksploatacyjnych przez poszczególnych użytkowników złóż. W związku z tym zobowiązuje się wszystkie przedsiębiorstwa prowadzące działalność wydobywczą, do przedłożenia w organie d.s. geologii Prezydium WRN szczegółowych planów rekultywacji powierzchni, a następnie dopilnowania realizacji ustalonych planem zadań".

Pierwszym etapem realizacji tej uchwały jest przeprowadzenie już inwentaryzacji i weryfikacji terenów pogórniczych. Przyrodnicze rozpoznanie odkrywek i zwałowisk umożliwiło zakwalifikowanie ich do kilku grup o zbliżonych właściwościach podłoża w celu ustalenia sposobów i kierunków rekultywacji nieużytków pogórniczych dla zagospodarowania rolnego, leśnego lub specjalnego np. na obiekty turystyczne, rekreacyjne itp.

Prace rekultywacyjne na pewno należą do działań trudnych i dość kosztownych. Prezydium WRN w Kielcach zwróciło się w tej sprawie o pomoc do licznej grupy naukowców. Przed miesiącem obradował w Kielcach zespół ekspertów z instytutów górnictwa, gleboznawstwa i Komisji d.s. Ochrony Powierzchni. Dyskutowano m.in. nad przyrodniczą charakterystyką nieużytków pogórniczych w Kielecczyźnie, głównymi kierunkami ich rekultywacji i odtwarzania gleb oraz o metodach oszczędnej gospodarki eksploatowanymi złożami surowców mineralnych. Zgodnie stwierdzono, że dalszy szybki rozwój górnictwa mineralnego w Kielecczyźnie wcale nie musi i nie powinien dewastować powierzchni. Są bowiem możliwości względnie taniego i dość szybkiego przywracania do ponownej gospodarczej użyteczności pokopalnianych nieużytków. W działalności tej można i trzeba korzystać z doświadczeń innych rejonów górniczych. Jest już kogo naśladować. Oto np. na Śląsku udowodniono, że kopalniane zwały i dymiące hałdy można zamieniać na zielone wzgórza. Potwierdzają to wyniki prac naukowców z Katedry Gruntoznawstwa AGH oraz Zakładu Ochrony Przyrody PAN. Obiektami doświadczeń na których wypracowano specjalne metody walki ze szczególnie uciążliwymi, bo dymiącymi nieużytkami były zwały węglowe Kopalni „Czeladź" oraz zwałowisko cynkowe Kopalni „Matylda" w Chrzanowie. Trudności związane z zalesieniem tych nieużytków polegały głównie na doborze drzewostanu, który dobrze znosiłby warunki podłoża oraz wyziewy toksyczne, głównie tlenków siarki. Okazało się, że dobrze znoszą te warunki niektóre gatunki drzew liściastych, jak olcha, jesion, topola, a także krzewy, w tym również róże.

Pierwszą jaskółką dobrze prowadzonej rekultywacji terenów pokopalnianych jest w Kielcach Kamieniołom „Kadzielnia", gdzie powstał piękny ośrodek rekreacyjny. W wyniku żmudnych prac badawczych prowadzonych przez gleboznawców w rejonie Kopalni Siarki w Grzybowie udało się ostatnio przywrócić do gospodarczej użyteczności pierwsze doświadczalne poletka usytuowane na pokopalnianych terenach skażonych siarką. Wzeszło na nich zboże...

Myszki chowu wsobnego pochodzą z Danii. Hodowlę tę uzyskuje się w wyniku wielokrotnego łączenia par: siostra — brat, co umożliwia wyhodowanie osobników identycznych pod względem genetycznym. Myszki demonstruje laborantka Lucja Leniewska.

CAF — Sieńko

20-lecie białostockiej AM

Rodencjoza—choroba nie znana

Katedra i Zakład Mikrobiologii białostockiej Akademii Medycznej jest jedyną w kraju placówką, prowadzącą diagnostykę choroby zwanej „rodencjozą". Jak nas poinformował doc. dr hab. Jerzy Borowski — kierownik białostockiej „Mikrobiologii" choroba to jest mało znana nawet wśród lekarzy chociaż lekarze weterynarii stykają się z nią częściej, zbiera ona bowiem obfite żniwo wśród zwierząt, także w ogrodach zoologicznych.

Głównymi nosicielami zarazka „rodencjozy" są dziko żyjące zwierzęta, przede wszystkim myszy i szczury. Zapadają jednak na nią także zwierzęta gospodarskie. Choroba atakuje również ludzi i to w określonych porach roku, a mianowicie jesienią i zimą. W tym bowiem okresie drobne, dziko żyjące zwierzęta zbliżają się do ludzkich domostw i zabudowań gospodarczych — zakażając np. kury czy świnie, a te z kolei ludzi. Najbardziej zagrożone są dzieci, być może ze względu na częstsze kontakty ze zwierzętami domowymi.

Najostrzej choroba ta przebiega u najmłodszych. Objawy są identyczne, jak przy ostrym zapaleniu wyrostka robaczkowego. Według obliczeń białostockiej placówki 5 do 6 procent dzieci, poddawanych na terenie kraju zabiegowi chirurgicznemu z powodu zapalenia wyrostka — w istocie cierpiało na „rodencjozę", przebiegającą jako zapalenie węzłów chłonnych krezki. Starsi natomiast przechodzą ją lekko.

Zakład Mikrobiologii AM w Białymstoku odniósł sukces w badaniach nad tym schorzeniem, bowiem po raz pierwszy w kraju i jako jeden z nielicznych na świecie, zdołał wyizolować u chorych bakterie wywołujące tę chorobę. Jest to duży krok naprzód w rozszyfrowywaniu tajemnic choroby. Prawidłowość identyfikacji bakterii potwierdza słynny Instytut Pasteura w Paryżu, z którym od dawna białostocki zakład współpracuje.

Prowadzone są tu również inne, interesujące prace naukowo-doświadczalne, mające duże znaczenie dla polskiej medycyny. Ostatnio doc. dr hab. Jerzy Borowski, wraz ze swoimi współpracownikami, otrzymał nagrodę I stopnia ministra zdrowia za cykl badań nad epidemiologią i diagnostyką bakteriologiczną, serologiczną oraz chemioterapią — odmiedniczkowego zapalenia nerek. (BR)

Opracowanie CAF
Zdjęcia — Roman Sieńko

Badania nad wytwarzaniem przeciwciał w Zakładzie Mikrobiologii AM w Białymstoku. Badanie prowadzone jest za pomocą mikroskopu projekcyjnego polskiej konstrukcji.

CAF — Sieńko

Człowiek innego świata

Świąder ma własny świat wzruszeń. To świat ciemności. Nie pamięta barw nieba, zieleni drzew wiosną, różowiejących śniegów o zachodzie słońca. Zna jedynie z relacji kolor włosów swojej Małgorzatki. Była wtedy wojna, gdy miał osiem lat. Wybuch pocisku urwał mu część ręki i skaleczył oczy. Pozostał na zawsze niewidomy.

Najpierw była rozpacz. Potem przyszło opamiętanie. Chciał być kimś pożytecznym. Żyć zwyczajnie, jak wszyscy. W szkole specjalnej, gdzie uczył się tkactwa, przodował w pracy społecznej. Stał się aktywistą organizacji młodzieżowej, działał jako przewodniczący uczniowskiego samorządu. Walczył ze swoim kalectwem.

Od dwunastu lat jest robotnikiem produkcyjnego zakładu spółdzielczości inwalidzkiej. Pracuje na akord, przekraczając normy miesięczne. Wyrabia swetry. Codziennie można zauważyć tego człowieka na kieleckich ulicach, z białą laseczką w ręce,

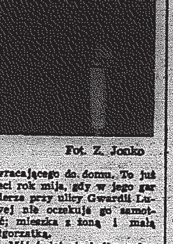

Fot. Z. Jonko

powracającego do domu. To już trzeci rok mija, gdy w jego garsonierze przy ulicy Gwardii Ludowej nie oczekuje go samotność; mieszka z żoną i małą Małgorzatką.

— Mój świat nie byłby pełny gdybym ograniczał się tylko do życia prywatnego — zwierza się robotnik. — Praca społeczna przynosi mi dużo satysfakcji.

Członkowie partii wybrali go niedawno w skład swej egzekutywy. Znają go bowiem dobrze jako działacza młodzieżowego. Był przewodniczącym zarządu koła ZMS w swoim przedsiębiorstwie. Przez kilka lat zasiadał we władzach miejskich tego związku. Poza tym pełni funkcję przewodniczącego Rady Spółdzielni Inwalidów Niewidomych w Kielcach, prezesuje też w Zarządzie Okręgowym Polskiego Związku Niewidomych. Swą aktywność wykazuje również w innych związkach, instytucjach.

Odwiedziłem Świądera w mieszkaniu. Zanim jego Jadwiga zdążyła powrócić z miasta, już zastała nas przy szachownicy. Potrafi grać w ciemno. Rozegraliśmy partię hiszpańską.

— Szachy to pasja Wiesia! — mówi pani Świąderowa.

Zorganizowali sobie drużynę szachową w zakładzie. Młócą swoich konkurentów, aż miło! Obecnie awansowali do ligi okręgowej. Na razie przegrali tylko raz w mistrzowskim turnieju, ale czekają ich ciężkie boje z pretendentami do miana drużynowego mistrza — w Jędrzejowie, Skarżysku, Opocznie, Radomiu.

Niewątpliwie stanowi to dla niego formę psychicznego odprężenia po kłopotach dnia powszedniego. A frasunków nigdy nie brakuje. Związek Niewidomych na Kielecczyźnie liczy około osiemset osób; żyją przeważnie w rozproszeniu, w terenie wiejskim, stąd trudności w roztaczaniu nad nimi opieki. Wielu jest jeszcze takich, którzy znajdują się poza szeregami organizacji. Trzeba jakoś do nich dotrzeć, zachęcić do aktywnej postawy wobec życia, wciągnąć w sferę oddziaływania związku. Działalność kulturalno-oświatową prowadzi się w oparciu o pomieszczenia świetlicowe. Dysponują takimi placówkami w Kielcach, Radomiu, Końskich. Powstał zespół muzyczny, urządza się ciekawe prelekcje, dyskusje; nie jest to jednak łatwy kawałek chleba dla niewidomych aktywistów.

— Nie tęskni pan nieraz do świata barw?

— Do wszystkiego można się przyzwyczaić — odpowiada po chwili namysłu rozmówca. — Widzi pan, pewną trudność sprawia mi dodatkowe kalectwo. Gdybym miał przynajmniej dwie całe ręce...

Receptą na osobiste udręki zdaniem Wiesława Świądera, jest to właśnie zagubienie się w społecznym działaniu; aktywne uczestnictwo w życiu środowiska zakładu pracy, w ich troskach i sukcesach. Wówczas sprawy prywatne, bardzo nieraz uciążliwe, wydają się błahe w porównaniu z tamtymi problemami.

Opowiada o niełatwych sprawach. Spółdzielnia posiada 7 zakładów w Kielcach, Skarżysku, Radomiu, Pionkach. Ponad pół tysiąca inwalidów wytwarza artykuły dziewiarskie, szczotki, pędzle, wyroby chemiczne, wycieraczki, siatki ogrodzeniowe, spinacze do bielizny, wartości 38 milionów złotych rocznie. Rezerwy są znacznie większe, jednak baza produkcyjna jest ubożuchna. W Kielcach produkcja odbywa się w trzech prowizorycznych pomieszczeniach, więcej niż niedobrych. Istnieje projekt aby wybudować w tym mieście, przy ulicy Żołnierzy Radzieckich, nowoczesny, duży zakład. Tutaj by się przeniosło produkcję trzech mizernych zakładzików. Kiedy ta inwestycja będzie zrealizowana? Chyba dopiero pod koniec pięciolatki. Tymczasem ludzie się niecierpliwią: trzeba im wyjaśniać, tłumaczyć, a równocześnie czynić starania o przyspieszenie budowy.

— Nic nie zmienia się u was na lepsze?

Świąder żywo zaprzecza:

— Istnieją korzystne zmiany. W ubiegłym roku, na przykład został oddany do użytku nowy internat przy ulicy Złotej w Kielcach. W bieżącym roku został wybudowany zakład produkcyjny w Końskich, wraz z urządzeniami socjalno-bytowymi. Są dotacje na finansowanie życia kulturalnego w naszym środowisku, ale człowiek zawsze pragnie czegoś więcej...

Takie to ma troski Wiesław Świąder, robotnik spółdzielni niewidomych. (Ra)

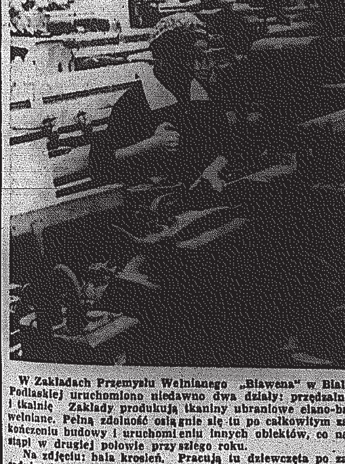

W Zakładach Przemysłu Wełnianego „Biawena" w Białej Podlaskiej uruchomiono niedawno dwa działy: przędzalnię i tkalnię. Zakłady produkują tkaniny ubraniowe elano-bawełniane. Pełną zdolność osiągnie się tu po całkowitym zakończeniu budowy i uruchomieniu innych obiektów, co nastąpi w drugiej połowie przyszłego roku.

Na zdjęciu: hala krosien. Pracują tu dziewczęta po zasadniczej szkole zawodowej.

CAF — Huzar

Kielecczyzna w oczach innych

◆ Koordynacja w usługach
◆ Radomski TOS w oczach klienta
◆ Więcej zakładów piekarniczych

„Kurier Polski", w artykule Jerzego Krawczyka, zajmuje się szeroko dyskutowanym problemem rozwoju i rozmieszczenia usług rynkowych. Autor artykułu na wstępie podkreśla nierównomierność rozmieszczenia punktów usługowych w miastach i w rejonach wiejskich. Przyczynę tego autor upatruje w fakcie, że przez szereg lat rozwój sieci punktów usługowych odbywał się przy stosunkowo niewielkim wkładzie koordynacyjnym rad narodowych różnych szczebli. Do tego trzeba wiedzieć, że prowadzeniem usług dla ludności zajmuje się kilkanaście pionów. Wymieńmy tylko spółdzielczość pracy, gospodarkę komunalną, przemysł terenowy oraz spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu. Każdy z tych pionów, dbając o własne interesy, starał się lokalizować swoje warsztaty w najwygodniejszych, najbardziej opłacalnych rejonach miast. Siłą rzeczy interesy ludności schodziły często gęsto na plan dalszy. Sytuacja taka nabrzmiała na tyle, że musiały interweniować władze wojewódzkie. Jak czytamy w artykule „Kuriera Polskiego", Prezydium WRN w Kielcach podeszło do problemu z wyjątkową i godną popularyzacji troskliwością. Na specjalnych posiedzeniach rozpatrywano zagadnienie usług rynkowych i wytyczono zadania dla każdego parającego się z usługami pionu. Weźmy dla przykładu choćby uchwałę z 17 lipca br. w znacznym stopniu już zrealizowaną. Podkreśla się w niej np. że chociaż w ostatnich latach nastąpił w Kielecczyźnie znaczny rozwój spółdzielczości zaopatrzenia i zbytu, to jednak sytuacji nie można uznać za zadowalającą. Przede wszystkim dlatego, że był to rozwój nie koordynowany lub w małym stopniu koordynowany przez władze terenowe. Bywało i tak, że spółdzielnie zamiast rozwijać usługi na własnym terenie, zajmowały się usługami przemysłowymi w innych regionach kraju. Powiatowe rady narodowe zostały więc wspomnianą uchwałą zobowiązane do przeciwdziałania temu nieprawidłowemu zjawisku. I sytuacja już uległa poprawie. Niemal wszystkie spółdzielnie zaopatrzenia i zbytu zostały „sprowadzone na ziemię kielecką" mając zagwarantowaną pomoc przy rozwijaniu usług dla ludności i na własnym terenie.

Czy przy tym nie zmniejszono możliwości wytwórczych kieleckich rzemieślników zrzeszonych w spółdzielniach zaopatrzenia i zbytu? „Kurier Polski" odpowiada jednoznacznie — nie! Bowiem wspomniana uchwała Prez. WRN nie jest li tylko zakazem. Jest ona zarazem gwarantem i programem pomocy tym spółdzielniom, które spełniać będą podstawowe ich zadania — rozwój usług rynkowych i to w tych rejonach, które na brak takowych cierpią. Pomoc ta zmierza w wielu kierunkach, z działalnością inwestycyjną włącznie. Równie troskliwie potraktowano poprawę stanu technicznego spółdzielni przez wyposażenie ich w maszyny i sprzęt. W tym celu zlecono ścisłą współpracę z Biurem Obrotu Maszynami i Surowcami. „Prawidłowy rozwój usług rynkowych — pisze „Kurier Polski" — jest problemem niełatwym i wymagającym powszechnego rozwiązania. Przykład kielecki, godny naśladowania jest w chwili obecnej ciągle jeszcze przykładem, a nie krajową regułą".

Czasopismo „Motor" w informacji opracowanej na podstawie listu czytelnika, zatytułowanej „Pod adresem radomskiego TOS-u" krytykuje styl pracy wspomniany w tytule placówki. Otóż przeglądy gwarancyjne samochodów przeprowadza się tu wyłącznie w godzinach od 7 do 15, czyli akurat w godzinach pracy. Radomski TOS zda się zapominać, że również tysiące pracujących szczycą się posiadaniem „czterech kółek". A więc na każdą wizytę w warsztacie brać urlop okolicznościowy? Na domiar złego klienci skarżą się, że placówka ta nie przeprowadza między przeglądami prac regulacyjnych również w ramach gwarancji. „Zgłosiłem się z samochodem, w którym prądnica tak mocno ładowała akumulator, że występowały wypryski elektrolitu do komory silnikowej — pisze do redakcji „Motoru" czytelnik. Polecono mi czekać na przegląd gwarancyjny (1500—2000 km), nie biorąc pod uwagę mojej argumentacji, że w czasie dalszej eksploatacji samochodu z tak wyregulowanym regulatorem prądnicy, zniszczę akumulator oraz powłokę lakierową komory silnikowej... Regulację przeprowadziłem na własny koszt".

„Dziennik Ludowy" w obszernej informacji, zatytułowanej „Kieleckie gospodynie pieką chleb w domu" podkreśla na wstępie, że zaopatrzenie mieszkańców województwa kieleckiego w pieczywo w latach 1968—1970 znacznie się poprawiło. Uruchomiono w tym okresie 44 piekarnie.

Ponadto wiele piekarń jest w budowie, ale niestety, notuje się opóźnienia na tych budowach. Drugim mankamentem jest szczupły transport, zwłaszcza w spółdzielczości wiejskiej. Z tego powodu do wielu sklepów wiejskich nie dostarcza się pieczywa lub dostarcza się z opóźnieniem. Sytuacja taka dyktuje „import" z sąsiednich województw — krakowskiego, rzeszowskiego katowickiego. Poprawiła się sytuacja ze szkoleniem uczniów w zawodzie piekarskim. W ubiegłym roku naukę tego zawodu ukończyło blisko stu młodych ludzi. Obecnie kształci się aż 230 uczniów. Następna pięciolatka także powinna przynieść znaczną poprawę w zaopatrzeniu ludności naszego województwa w pieczywo. Ale będą też pewne kłopoty, głównie w małych miasteczkach i w rejonach wiejskich. Dlatego nie należy rezygnować zbyt szybko z wypieku pieczywa domowego.

Partyjni rolnicy

Sytuacja w jakiej odbywały się na wsi partyjne zebrania sprawozdawczo-wyborcze nie była łatwa. Lata, pokrywające się z okresem ostatniej kadencji władz partyjnych — były dla rolnictwa wybitnie niekorzystne. Zeszłoroczna jesienna susza, długotrwała zima, a następnie nadmiar opadów latem br. sprawiły, że mimo większej ilości środków skierowanych na wieś — efekty produkcyjne były gorsze. Nie wykonano niektórych zadań, nakreślonych w programach POP dwa lata temu. Odnosi się to zwłaszcza do plonów zbóż i hodowli — a więc działów w rolnictwie najważniejszych. Wszystko to w poważnym stopniu zaciążyło na atmosferze w jakiej odbywały się ostatnie zebrania w wiejskich POP.

Jednocześnie, ta trudna sytuacja zmusiła członków partii — rolników do bardziej konkretnego działania, do szukania takich rozwiązań, które by pozwoliły osiągać lepsze efekty w produkcji rolnej.

I sekretarz KP partii w Radomiu, tow. Czesław Pedryc, mówiąc o zakończonych w powiecie gromadzkich konferencjach partyjnych, stwierdził, że dominowała tam tematyka rolna. Szczegółowo rozliczano się z realizacji uchwał IX plenum KC, oceniono jak wcielane są w czyn wnioski specjalistów, jak ze swoich usługowych funkcji wywiązują się instytucje działające na rzecz wsi i rolnictwa.

— Nie było w powiecie radomskim takiej konferencji gromadzkiej — mówili towarzysze z KP — na której nie poruszano by spraw melioracji gruntów ornych. Tak jest, że w naszym powiecie 28 tys. ha, tj. ponad 40 proc. ogółu użytków rolnych wymaga drenowania. Stanowi to około 12 proc. potrzeb ogólnowojewódzkich. Tymczasem rocznie drenuje się u nas zaledwie po 300 ha. Nie uregulowane stosunki wodne gruntów ornych poważnie rzutują na intensyfikację produkcji roślinnej. Na podmokłych glebach trudno mówić o racjonalnym nawożeniu, intensywnych odmianach zbóż itp. Należałoby więc przyspieszyć drenowanie pól w pow. radomskim.

Oczywiście, to był tylko jeden z tematów, poruszanych na konferencjach gromadzkich, wymagających i środków i określonego czasu. Znacznie więcej jest spraw, które zależą wyłącznie od aktywności miejscowych władz, od postawy i umiejętności samych rolników. Wiele mówiono o kółkach rolniczych, które w pow. radomskim z wielu gospodarstwami chłopo-robotniczymi, mają szczególne pole do popisu. W podmiejskich wsiach istnieją realne możliwości zwiększenia hodowli, zwłaszcza trzody chlewnej, tym bardziej, że jest tam sporo wolnych, nie wykorzystanych pomieszczeń inwentarskich. Wybudowano wiele silosów, ale wiele z nich ciągle stoi pustych. A wiadomo, że zasoby pasz — decydują o hodowli. Postawa członków partii — rolników wobec poruszanych na zebraniach POP i konferencjach gromadzkich zagadnień — ma kapitalne znaczenie. Oni mają być przykładem nie tylko społecznej aktywności, ale i wzorowego gospodarowania. Przeprowadzane przed zebraniami indywidualne rozmowy uwzględniały tę tematykę.

W okresie ostatniej kadencji, poważnie zwiększyła się organizacja partyjna powiatu radomskiego. Liczy ona obecnie 3600 członków, z czego 680 przyjętych zostało w ostatnich dwóch latach. 283 nowo przyjętych to rolnicy, 326 przekazała w szeregi partii organizacja ZMW. Jest wiele prężnych POP, wielu mądrych, ofiarnych działaczy. Choćby Włodzimierz Jabłoński z Domaniowa.

Jabłoński pochodzi z pow. opatowskiego, do Domaniowa przybył w 1957 roku, po odbyciu służby wojskowej. Rozpoczął pracę w miejscowej szkole, jako nauczyciel. Od razu zyskał sobie duże uznanie środowiska. Dzieci uczyły się wiedzy w kilku chłopskich izbach. Budowa nowej szkoły była jego głównym celem. Wieś zaakceptowała takie zamierzenie. Zaangażowali się wszyscy, pomogło państwo. Dziś jest w Domaniowie pięknie utrzymana szkoła podstawowa. Stanowi ona jednocześnie centrum kulturalnego życia wsi. W czerwcu br. w Domaniowie zaświeciły się elektryczne żarówki. Wieczory jesienne stały się dłuższe, ciekawsze.

A Jabłoński? W 1958 roku wstąpił do partii. POP liczyła wtedy kilku członków. W całej gromadzie Wrzos było niewiele ponad 50 partyjnych. Już w 3 lata później wybrano go na sekretarza POP. Obecnie, po raz trzeci wybrany został sekretarzem KG. A jak pracują kierowane przez Jabłońskiego organizacje?

W przeciągu ostatnich kilku lat POP w Domaniowie rozrosła się. Na 110 gospodarstw we wsi mamy 37 członków partii, a gromadzka organizacja liczy 128 osób. Ponad 100 — to rolnicy. Jak to zrobiliśmy? Zadecydowało to, że organizację partyjną zaczęły obchodzić wszystkie dziejące się we wsi sprawy. Wszystko co robiliśmy — robiliśmy z udziałem całej wsi. Niczego przed nikim nie kryliśmy. Przyjęliśmy zasadę, aby na zebrania, na których omawiane są gospodarcze sprawy, prosić całą wieś. Wielu bezpartyjnych chodziło na nasze szkolenie. Szczególnie zależy nam na najlepszych rolnikach i młodzieży.

U nas gleby są słabe. Przeważa IV i V klasa. Sporo gruntów zostało zalesionych, ale rolnikom nie zmniejszono świadczeń. Zajęliśmy się tą sprawą, zażądali przyjazdu kompetentnych ludzi z powiatu. Załatwiliśmy ją pomyślnie dla rolników, choć nie bez kłopotów.

Ostatnio zwróciła się do nas młodzież. Mamy teraz światło — powiadają — to przydałby się we wsi klub. Obiecali pomoc. I znów POP przejęła to w swoje ręce, znaleźliśmy lokal, uzgodnili z „Ruchem" w Radomiu i z Prez. GRN we Wrzosach. Klub będzie i jestem pewny, że młodzież stworzy z niego wzorowy ośrodek życia kulturalnego.

To tylko dwa przykłady. Jest ich więcej. Ludzie to widzą i przychodzą do nas.

Przychodzą sami, czy wy im proponujecie wstąpienie do partii? W ostatnich kilku latach w Domaniowie POP zwiększyła się o ponad 30 członków.

Różnie to bywa. Większość jednak zgłasza się sama. Kiedy ich potem przyjmujemy na zebraniu — ludzie ci zasypywani są pytaniami. To nie jest tylko formalność. Na wsi wszyscy znają się doskonale i nic nie uchodzi uwadze tych, którzy decydują o przyjęciu. Dlaczego przychodzą? Mówią, że przyglądali się pracy partyjnych, że to im odpowiada, że nie chcą stać na boku tego co dzieje się we wsi.

Kiedy POP w Domaniowie powiększyła się, kiedy zaczęli wyrastać w niej nowi działacze, tow. Jabłoński im właśnie przekazał władzę. Sam — jak powiedzieliśmy wcześniej pełni funkcję sekretarza KG. W Domaniowie jest tylko członkiem egzekutywy.

— Chodzi o to, aby wciągać do pracy większą ilość członków partii, uczyć ich samodzielności. I to nam się udaje.

Sekretarzem POP w Domaniowie jest Stanisław Senator, jeden z lepszych we wsi rolników. Jemu to zadajemy pytanie, jakimi rolnikami są członkowie partii.

— Większość z nich gospodaruje dobrze. Choćby wymienić Szymona Wójcika, Janusza Chydzińskiego, Jana Sulisza, Bronisława Wójcika czy Józefa Wrzeciona. Prowadzą dużą i na wysokim poziomie hodowlę, uzyskują wysokie plony.

Mówiono nam i o Janku Bielawskim — młodym członku partii — absolwencie SPR i Technikum Rolniczego w Bonkowicach, które kończył zaocznie. Pracuje jeszcze z ojcem ale bardzo skutecznie podnosi produkcję, tym bardziej, że gospodarstwo to należało do słabszych.

Sekretarz KG, tow. Jabłoński dodaje, że w całej gromadzie Wrzos przeprowadzono indywidualne rozmowy z tymi członkami partii — rolnikami, którzy słabiej prowadzą swoje gospodarstwa. Otoczono ich szczególną opieką, zapewniono niezbędną pomoc. Lepsza, wyższa produkcja — to ich partyjne zadanie, z którego będą solidnie rozliczani. Już są efekty. Pierwsze efekty dostrzec można u Miki, Kądziela z Podkanny wybudował już ładną oborę.

Pisząc o tow. Włodzimierzu Jabłońskim, powinienem go raczej tytułować towarzyszem magistrze. Pracując bowiem w Domaniowie, ucząc dzieci i aktywnie pracując społecznie — ukończył wyższe studia i uzyskał tytuł magistra historii. Ma ogromny autorytet we wsi. U starszych i młodzieży. Mało jest w Kielecczyźnie wsi, w których LZS liczy ponad 30 dziewcząt i chłopców, gdzie są piękne urządzenia sportowe. Sekretarz KG partii, kierownik szkoły — mgr Jabłoński — ma czas również i na sport.

Jest to chyba jeden z takich, na których wieś czeka. Przykład młodego, energicznego działacza, zdającego sobie doskonale sprawę z tego, czym żyje, czego chce, co jest w stanie zdziałać środowisko wiejskie.

W. KROGULEC

Śladem naszych artykułów

„W odpowiedzi na list czytelnika z Psar opublikowany w „Poczcie „Słowa Ludu" w dniu 12 listopada br., dotyczący przerw w dostawie prądu dla miejscowości Psary, Rejon Energetyczny Kielce-Teren wyjaśnia, że przerwy te były spowodowane remontem linii niskiego napięcia. Remont trwał od 9 do 14 listopada i w tych dniach linia niskiego napięcia Psary — Stara Wieś była nieczynna w godzinach od 8 do 14. O przerwach w dostawie energii elektrycznej odbiorcy zostali powiadomieni ogłoszeniem w prasie, w dniu 6 listopada br.

W ostatnim okresie wpłynęła do Posterunku Energetycznego w Bodzentynie tylko jedna reklamacja o braku napięcia i w tym samym dniu tj. 5 listopada została przez pogotowie PE w Bodzentynie pozytywnie załatwiona".

Kierownik Rejonu
Bogusław Chłopek
(b)

* ★ *

W dniu 22 października opublikowaliśmy list rolników ze wsi Kujawki dotyczący bezpodstawnej — zdaniem czytelników — likwidacji punktu odbioru buraków w Kujawkach. W sprawie tej otrzymaliśmy wyjaśnienie z dyrekcji Cukrowni Kieleckich. Publikujemy fragmenty pisma.

„Punkt odbioru buraków w Kujawkach został zlikwidowany z wielu powodów. Był on zlokalizowany na gruntach stanowiących własność prywatną, co utrudniło przeprowadzenie najniezbędniejszych nakładów inwestycyjnych, ponadto obszarowo był niewystarczający. Cukrownia wykupiła od PGR w Drożejowicach 10 arów gruntu i 90 arów otrzymała w dzierżawę na okres odbioru surowca. Nowy punkt odbioru w Drożejowicach jest idealnie położony, o wygodnych dojazdach i podjazdach, posiada suche składowisko i dopiero teraz będzie mógł być odpowiednio zagospodarowany. Zmieniając lokalizację punktu — cukrownia miała na uwadze interes dostawców. Ich narzekania świadczą o braku zrozumienia dla interesu społecznego. Nowy punkt odbioru był czynny od dnia 7 października br."

Dyrektor Cukrowni
Edward Kowalski
(b)

W stolicy

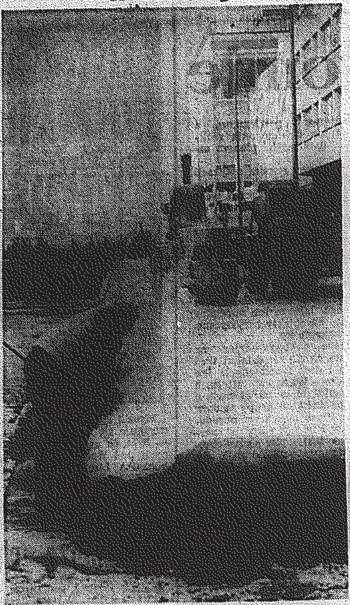

Coraz bliżej do zakończenia budowy tunelu pod Marszałkowską. Na ul. Kniewskiego już asfaltuje się pobocza.
CAF — Uchymiak

Nowości światowej medycyny

Gdy dziecko jest nerwowe

Często spotykanym u dzieci zjawiskiem jest nadmierna ruchliwość, łącząca się jednocześnie z brakiem właściwej koordynacji ruchów. Dziecko nie może usiedzieć na miejscu; jest nieuważne, roztrzepane, nieposłuszne, a przy tym jakieś niezgrabne — jego ruchy są niepewne. Łatwo się przewraca, rozlewa mleko czy herbatę. Jest inteligentne, a mimo to w szkole z trudem daje sobie radę, gdyż nie potrafi się skupić. Staje się utrapieniem dla rodziców i dla nauczycieli.

Mówi się wówczas, że dziecko jest nieznośne, a przyczynę upatruje zazwyczaj... w dziedziczności. W rzeczywistości mamy tu do czynienia z nadwrażliwością nerwową, schorzeniem często występującym u dzieci, zwłaszcza u chłopców w wieku 2—12 lat (w krajach wysoko rozwiniętych nadwrażliwość nerwowa występuje u 5—20 proc. chłopców w tym wieku).

Stosowane dotychczas metody leczenia opierają się głównie na psychoterapii, stosuje się również środki uspokajające i nasenne. Na perswazje dziecko na ogół pozostaje głuche, a leki uspokajające dają skutek przeciwny niż zamierzony; dziecko staje się jeszcze bardziej niespokojne...

Słabe wyniki dotychczasowych sposobów leczenia skłoniły specjalistów w różnych krajach do podjęcia dalszych prób i badań dla zapobieżenia tak często występującemu schorzeniu. Uzyskane dotychczas wyniki uznać można za szokujące: jak doniosło ostatnio lekarskie czasopismo specjalistyczne „Pediatric Herald", najskuteczniejszym środkiem uspokajającym okazał się lek stosowany u dorosłych jako środek pobudzający. Uczeni próbują tłumaczyć to tym, że u dzieci nadwrażliwych występuje najprawdopodobniej jakieś uszkodzenie tych ośrodków mózgu, które kierują funkcjami hamowania i kontroli. Podawanie środków uspokajających powoduje dalsze osłabienie działania tych centrów, natomiast środki pobudzające działanie to ożywiają.

Jak podaje wspomniany „Pediatric Herald", dr Lee Salk, psycholog i pediatra w Cornell Medical Center w Nowym Jorku, stosując (znany i u nas) lek pobudzający „ritalin" uzyskał w leczeniu grupy czterdziestu dzieci znakomite wyniki: umiejętność uczenia się, jak również stosunek do innych dzieci zmienił się w sposób uderzający, choć uprzednio uznano ową grupę za całkowicie asocjalną. Znikło lenistwo, opieszałość, niezgrabność; współpraca w szkole z nauczycielem i kolegami uległa wybitnej poprawie.

W większości przypadków — stwierdza dr Salk — już po roku leczenia dzieci były zupełnie zdrowe. A ponadto — podkreśla pediatra — żadne z dzieci nie stało się narkomanem (taką możliwość przewidywali przeciwnicy nowego sposobu leczenia).

Skutki uboczne kuracji były względnie niewielkie. Tylko ok. 14 proc. dzieci cierpiało na lekkie zaburzenia snu lub na brak apetytu. Mimo to — konkluduje specjalista — leczenie odbywać się powinno pod ścisłą kontrolą lekarza.

GOS

Kronika gospodarcza

RACJONALIZATORSKI PLON

855 wniosków racjonalizatorskich zgłosili w br. pracownicy Zakładów Metalowych w Skarżysku. 227 z nich znalazło już praktyczne zastosowanie na stanowiskach pracy. Dzięki pomysłom racjonalizatorskim w wielu wydziałach tych zakładów usprawniono niektóre procesy produkcyjne zmniejszono zużycie materiałów, narzędzi, poprawiono organizację i warunki pracy. Zastosowanie wniosków racjonalizatorskich przyniosło gospodarce Zakładów Metalowych w Skarżysku ok. 8 mln złotych oszczędności. Racjonalizatorzy otrzymali nagrody sięgające w zależności od znaczenia usprawnień dla gospodarki i przynoszonych oszczędności — od kilkuset złotych do kilkunastu tysięcy złotych.

„STARY" Z ŻURAWIKIEM

Realizując program postępu technicznego będący jednocześnie jednym z premiowych zadań odcinkowych nowego systemu bodźców materialnego zainteresowania — w starachowickiej FSC przygotowano w br. i rozpoczęto ostatnio produkcję nowego typu samochodu ciężarowego. Jest to „star-28" wyposażony w żurawik umożliwiający mechaniczny załadunek i rozładunek skrzyń. Nowy samochód nadaje się doskonale do przewozu towarów w kontenerach i zasobnikach. Pierwsze 15 sztuk tych nowych samochodów przekazano już do eksploatacji firmom transportowym.

ZATRUDNIENIE W PRZEMYŚLE USPOŁECZNIONYM

Przemysł uspołeczniony Kielecczyzny zatrudnia aktualnie ok. 194 tys. pracowników (bez uczniów i wykonujących pracę nakładczą). W porównaniu do analogicznego okresu roku ubiegłego zatrudnienie w przemyśle Kielecczyzny zwiększyło się o blisko 3 tys. osób. Mimo to w porównaniu do planu zatrudnienie jest mniejsze o ponad 500 osób.

KIERUNEK — SAMOKONTROLA

W FSC, KZWM, Zakładach Metalowych im. Gen. Waltera w Radomiu i szeregu innych zakładów przemysłowych Kielecczyzny rozwija się ruch samokontroli. Coraz więcej pracowników o najwyższych kwalifikacjach zawodowych, którzy wyróżniają się wzorowym wykonywaniem swoich zadań otrzymuje uprawnienia do samokontroli. W przemyśle metalowym Kielecczyzny jest już ich ponad 3 tysiące. Ich wyroby nie są sprawdzane przez kontrolę techniczną. Są zawsze wykonywane wzorowo.

System ten jest jedną z ważnych metod poprawiania jakości wyrobów i zmniejszania braków.

W Zakładach Metalowych w Skarżysku 112 brygad uzyskało tytuł Brygady Najwyższej Jakości. Te właśnie brygady są podstawą rozwijającego się i tu systemu samokontroli. 391 pracowników posiada uprawnienia do samokontroli a dalszych 109 przechodzi okres próbny.

GDZIE SĄ ABSOLWENCI?

W br. szkoły średnie i zawodowe podległe Kuratorium Okręgu Szkolnego w Kielcach ukończyły 6322 osoby. Jest wśród nich 2808 techników, 3057 absolwentów zasadniczych szkół różnych typów i blisko 500 absolwentów liceów ogólnokształcących.

Wydziały zatrudnienia rad narodowych skierowały już do pracy 4 tys. tegorocznych absolwentów. Najwięcej wolnych miejsc czekało w przemyśle Kielecczyzny na absolwentów techników mechanicznych, budowlanych, elektrycznych oraz zasadniczych szkół zawodowych — ślusarzy, tokarzy, frezerów, murarzy, tynkarzy, zbrojarzy, operatorów sprzętu, kierowców.

Według informacji uzyskanych w wydziałach zatrudnienia — 528 absolwentów, techników głównie ekonomicznych (w tym 486 dziewcząt) 523 absolwentów niektórych szkół zasadniczych (465 dziewcząt) i około 400 absolwentek liceów ogólnokształcących poszukuje pracy. W bieżącym roku w Kielecczyźnie zarysowały się trudności z zatrudnieniem absolwentów szkół odzieżowych, gastronomicznych, handlowych, skórzanych, chemicznych i oczywiście liceów ogólnokształcących.

Warto w tym miejscu dodać, że bardzo często mimo posiadania w woj. kieleckim wolnych miejsc pracy dla absolwentów techników i szkół zasadniczych niektórych specjalności nie można ich zatrudnić, gdyż miejsca te są odległe od rejonów zamieszkania absolwentów. Zakłady pracy nie dysponują hotelami robotniczymi, zwłaszcza dla kobiet.

Znaczny procent tegorocznych absolwentów szkół zawodowych szczególnie z powiatów słabo uprzemysłowionych znalazł w tym roku zatrudnienie w sąsiednich województwach południowych i zachodnich. Wyjechało tam do pracy sporo wykwalifikowanych robotników budowlanych, a także techników.

(a.)

Siedemnastu milionerów „Cegielskiego"

Już siedemnastu „milionerów" ma poznański „Cegielski", milionerów — to znaczy racjonalizatorów, których projekty zastosowane w praktyce przyniosły oszczędności w wysokości co najmniej miliona złotych.

Racjonalizatorzy od „Cegielskiego" należą od wielu lat do ścisłej krajowej czołówki. Obliczone ostatnio efekty ekonomiczne za rok 1969 wykazują, że projekty racjonalizatorskie zastosowane w produkcji przyniosły 34 miliony oszczędności.

Oczywiście trudno wymienić wszystkie projekty racjonalizatorskie „Cegielskiego", które na to zasługują. Bardzo cenny jest np. projekt „zabezpieczenia silnika przed rozbiegiem". Dotyczy on niezwykle ważnego dla zakładów zagadnienia produkcyjnego, jakim są okrętowe silniki napędu głównego, produkowane wg licencji Sulzera.

Otóż zdarzają się sytuacje, kiedy silnik taki uzyskuje zbyt dużą liczbę obrotów. Pojawia się wówczas zagrożenie mogące wywołać dość znaczne, sięgające kilku milionów złotych straty. Przedmiotem projektu jest takie rozwiązanie techniczne, które w przypadku wystąpienia zagrożenia powoduje natychmiastowe odcięcie dopływu paliwa. Urządzenie jest sterowane elektropneumatycznie, a racjonalizatorzy myślą o przebudowaniu go na sterowanie elektroniczne.

Urządzenie uzyskało patent, a jego kapitalną zaletą jest fakt, że nie pociąga ono za sobą konieczności zmian konstrukcyjnych samego silnika.

Warto dodać, że tym oryginalnym rozwiązaniem zainteresował się szwajcarski licencjodawca.

Hotel z zaostrzoną regułą

Przyjezdny, gość hotelu we Fromborku, udał się do miasta, aby pozałatwiać sprawy, które tu go przywiodły. Gdy wrócił koło północy, zastał hotel zamknięty na cztery spusty. Pukał i kołatał na próżno. Dopiero litościwy przechodzień poinformował go, że dyżurna z hotelu bawi na dansingu w miejscowej kawiarni. Z trudem udało się ją tam odszukać. Oburzona, że przeszkadza się jej w godziwej rozrywce w godzinach pracy, odrzekła, że hotel otworzony zostanie dopiero rano i że zawsze od 10.00 wieczór do 6.00 rano jest zamknięty tak, aby nikt z niego nie mógł wyjść, ani się do niego wedrzeć.

Tylko osobistemu wstawiennictwu kawalera, towarzyszącego recepcjonistce na dansingu, biedny przyjezdny zawdzięcza fakt, że wpuszczono go jednak w drodze wyjątku do wynajętego w hotelu pokoju.

PYTAJCIE 47-25 ODPOWIEMY

— W czasie przeprowadzki zginęły mi dwa odznaczenia wojskowe. Na szczęście zachowały się dokumenty. Kto zajmuje się produkcją i sprzedażą odznaczeń?

Jan Z. z Pińczowa

— Niestety, proszę pana, odznaczeń kupić się nie da. Przyznaje się je jednorazowo i duplikatu otrzymać nie można. Odznaczenia wykonuje tylko i wyłącznie Mennica Państwowa w Warszawie. Sklepy odznaczeniami nie handlują. Może pan natomiast nabyć miniaturki swoich odznaczeń. Są one do nabycia w sklepie „Desy", Warszawa, ul. Nowy Świat 48. Można je także nabyć w placówkach „Jubilera".

* ★ *

— Czytałem w prasie, że w drugim półroczu br. ukażą się w sprzedaży bułgarskie tabletki antynikotynowe. Rok dobiega końca, a tabletek jak nie było, tak nie ma.

Mirosława Gozdur — Kielce

— Domyślam się, że interesują panią tabletki „Tabex". Niestety, jak dotychczas bułgarski kontrahent nie wywiązał się z umowy i tabletek tych nie nadesłał.

* ★ *

— Bardzo trudno jest obecnie odróżnić kamień szlachetny od syntetycznego. Czy istnieje metoda naukowa oceny kamieni i gdzie ewentualnie czynności takie można wykonać?

Andrzej Z.

— Jedyna tego rodzaju placówka — Urząd Probierczy — znajduje się w Krakowie. Wykonanie ekspertyzy kosztuje 40 złotych. Ekspertyzy wykonywane są od ręki, gdyż jak dotąd bardzo niewiele osób zwraca się o ich wykonanie.

* ★ *

— Od czterech lat oszczędzam na mieszkanie. Naturalnie pieniądze wpłacam na książeczkę PKO. Czy należy mi się premia i w jakiej wysokości?

Janina Adamek

— Sprawę tę reguluje uchwała Rady Ministrów nr 25 z 1965 roku. O ile obywatel oszczędza systematycznie, wpłacając na książeczkę miesięcznie sumę nie mniejszą niż 100 złotych, to należy mu się premia w wysokości 50 złotych od każdej wpłaty.

— Co to są spółki wodne? Ile ich jest w woj. kieleckim?

A.M.

— Wykonanie nowych melioracji, konserwowanie wybudowanych urządzeń, racjonalne gospodarowanie zasobami wody oraz intensywne wykorzystanie użytków zielonych, możliwe jest wówczas, gdy nastąpi porozumienie zainteresowanych użytkowników i gdy zrzeszą się oni w spółkę wodną, która tymi pracami będzie kierowała. Statutowym zadaniem spółek wodnych jest prawidłowa konserwacja i eksploatacja urządzeń wodno-melioracyjnych oraz właściwe gospodarowanie na zmeliorowanych terenach.

Ogółem na terenie województwa kieleckiego istnieje 753 spółek wodnych, z których 339 zrzeszonych jest w powiatowych związkach spółek wodnych. Na terenie województwa istnieje 11 takich związków.

Do końca 1971 r. prawie wszystkie meliorowane tereny zostaną objęte działalnością spółek wodnych, jedynie niewielkie obiekty z prostymi urządzeniami melioracyjnymi pozostaną poza spółkami.

(ap)

Najbardziej cennymi upominkami gwiazdkowymi i noworocznymi dla Pań będą:

– **FUTRA** z jagniąt, królików lub nutrii
– **CZAPKI** królicze
– **KOŁNIERZE** ze skór jagnięcych, baranich lub niebieskich lisów.

Z artykułów galanteryjnych:
– **TOREBKI**
– **TORBY** gospodarcze
– **NESESERY lub WALIZKI**

Z artykułów obuwniczych:
– ładne, tanie i praktyczne
TEKSTYLNE OBUWIE DOMOWE.

Szeroki wybór tych artykułów oferuje Wojewódzkie Przedsiębiorstwo Handlu Obuwiem w Radomiu, za pośrednictwem sklepów branżowych MHD i WSS, znajdujących się na terenie całego województwa. 3879-k

Przetarg

Kieleckie Przedsiębiorstwo Budownictwa Miejskiego w Kielcach, ul. Karczówkowska 5a (telefon 90-81 do 84) ogłasza przetarg na przewiezienie (w obrębie placów budów) w roku 1971 – wody, ziemi i materiałów budowlanych w następujących miejscowościach: miasto Kielce i Czerwona Góra, pow. kielecki. Przedmiotem przetargu jest cena za przewiezienie na odległość do 2 km., w ciągu 1 godziny środkami oferenta wraz z załadowaniem i wyładowaniem materiałów kat. II i III (przewozy kamienia budowlanego, ziemi, piasku, wyrobów betonowych itp.). Bliższych informacji w sprawie warunków przetargu i wykonania przewozów udziela KPBM – dział transportu Kielce-Herby, ul. Kolberga nr 2, w godzinach od 10 do 14 oraz kierownicy budów w Kielcach i Czerwonej Górze. W przetargu mogą wziąć udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne, posiadające zezwolenia na wykonywanie zarobkowego transportu drogowego. Oferty w zaklejonych kopertach należy składać do dnia 5 stycznia 1971 roku w KPBM, dział transportu – Kielce-Herby, ul. Kolberga nr 2. Otwarcie ofert nastąpi 6 stycznia 1971 r., o godz. 10, w siedzibie ogłaszającego przetarg tj. w dziale transportu KPBM Kielce, ul. Kolberga 2, dla budów położonych na terenie miasta Kielc; a dnia 7 stycznia 1971 r., o godz. 13 na budowie nr 256 w Czerwonej Górze – Sanatorium Przeciwgruźlicze. Zastrzega się prawo dowolnego wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3867-k

Wojewódzkie Zakłady Chłodnicze w Kielcach, Zakład Chłodniczy w Dwikozach – **ogłasza przetarg nieograniczony** na sprzedaż samochodu dostawczego marki „warszawa" typ pick-up. Samochód znajduje się na terenie Zakładu Chłodniczego w Dwikozach, gdzie można go oglądać w okresie od 29 grudnia 1970 r. do 4 stycznia 1971 r. w godz. od 8 do 14. Oferty należy składać w terminie do dnia 5 stycznia 1971 r., w biurze zakładu lub przesyłać pocztą ze stemplem nadania najpóźniej 2 stycznia 1971 r., w zalakowanych kopertach z napisem „przetarg". Komisyjne otwarcie ofert nastąpi dnia 6 stycznia 1971 r., o godz. 10. Oferentów obowiązuje złożenie wadium w wysokości 10 proc. oferowanej ceny. Wpłaty należy dokonać na r-k NBP III O/M Kielce, nr 550-63031. Zakład Chłodniczy w Dwikozach zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3878-k

Gminna Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" we Włoszczowie, plac Wolności 32 – ogłasza **przetarg nieograniczony** na sprzedaż samochodu marki „syrena" nr rejestracyjny CR-0088, cena wywoławcza 15.750 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 6 stycznia 1971 roku, w biurze bazy magazynu spółdzielni we Włoszczowie przy ul. Partyzantów 123 (garbarnia). W przetargu mogą brać udział jednostki uspołecznione i osoby posiadające zaświadczenia z Wydziału Komunikacji, upoważniające do nabycia samochodu. Przystępujący do przetargu winni wpłacić wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, najpóźniej w przeddzień przetargu na konto 516-6-127, w SOP we Włoszczowie. Spółdzielnia zastrzega sobie prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyny. 3861-k

Spółdzielnia Inwalidów w Jędrzejowie, ul. 14 Stycznia 31 – ogłasza **przetarg nieograniczony** na sprzedaż samochodu marki „nysa 501", nr rejestracyjny CH–5783, nr podwozia 31706, nr silnika 225537, cena wywoławcza 17.000 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 6 stycznia 1971 roku, o godz. 11, w biurze spółdzielni. Przystępujący do przetargu winien wpłacić w kasie spółdzielni wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej, do dnia 5 stycznia 1971 r. Wyżej wymieniony pojazd można oglądać na 3 dni przed przetargiem w zakładzie produkcyjnym przy ul. Reymonta nr 6. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3866-k

Budowlana Spółdzielnia Pracy Remontowo-Konserwacyjna „Renoma" w Radomiu, ul. Dębowa 30 – ogłasza **przetarg ograniczony** na sprzedaż samochodu „star 20", nr podwozia 3370, nr silnika 35277, nr rejestracyjny CB–1762. Cena wywoławcza 10.000 zł. (słownie dziesięć tysięcy złotych). Przetarg odbędzie się w 14 dniu od chwili ukazania się ogłoszenia w prasie. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze oraz osoby prywatne, posiadające zezwolenia rad narodowych na zakup samochodu. Samochód można oglądać codziennie na terenie należącym do spółdzielni, w godzinach od 8 do 14. Wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej należy wpłacić do kasy spółdzielni najpóźniej na jeden dzień przed przetargiem. Zastrzega się prawo unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3883-k

ZAKŁAD ENERGETYCZNY KIELCE
UL. ŚWIERCZEWSKIEGO 29

POSIADA DO SPRZEDAŻY:

APARATURĘ ELEKTRYCZNĄ:

– **Odłączniki** – typ ON3IR 110/6 – szt. 1; typ ON3P-30 30 – szt. 3; typ ON3P-35 30 kV – szt. 4.
– **Wyłączniki napięciowe**, pełnoolejowe – typ WONR 20/4/5 – szt. 8; typ WONR 20/1,5/4-30 kV – szt. 2; typ WOWR 15/0,4/2 15 kV – szt. 1.
– **Przekładniki prądowe** – typ IT-6a 500/5A kl. 0,5 15 VA szt. 1, typ IT-6 200/5A kl. 0,5 – szt. 1; typ IT-15a 10/5A kl. 0,5 15 VA – szt. 3; typ I-30 MO 10/5A kl. 0,5 30 VA – szt. 3; typ FIPSQ-20a kl. 0,5 2x10/5A 30 VA – szt. 2.

oraz materiały różne jak:

– **Głowice kablowe** – typ GR – szt. 16, typ GJs-20 – szt. 45; typ GBż-180 – szt. 10; typ GBż-150 – szt. 7; typ GPs-5 – szt. 3; typ GMOW 16/35 – szt. 10.
– **Trzony proste** – typ TPH-15a – szt. 900; TP-20B – szt. 50; TP-30B – szt. 80.
– **Nakrętki**: M-12 – kg 200; M-16 – kg 300; M-24 – kg 150; M-30 – kg 40.
– **Izolatory przepustowe**: PWN-20 15 kV NF 3135 – szt. 40; PWN-30 NF 3050 szt. 35; PW-20 NF 3330 – szt. 20; VKLF 75/16 110 kV – szt. 100.
– **Zawór bezpieczeństwa KP-2** – szt. 1; napędy ręczne NRW – szt. 4; ramki do izolatorów szpulowych S-115 – szt. 2100; linka stalowa ocynkowana Fl-70 mm kw. – kg. 3000.

Zamówienia prosimy kierować do działu zaopatrzenia – tel. 30-91, wewn. 70, 71. 3895-k

Prezydium MRN – Dyrekcja Inwestycji Miejskich w Kielcach, ul. Leśna 2 – ogłasza przetarg nieograniczony na sprzedaż połączoną z rozbiórką następujących budynków: 1) ul. Stara 8 – budynek mieszkalny z przybudówką – drewniane, zabudowania gospodarcze – cena wywoławcza 300 zł; 2) ul. Szydłówek Dolny 11a – budynek mieszkalny, zabudowania gospodarcze i ogrodzenie – cena wywoławcza 200 zł; 3) ul. Chałubińskiego 3 – budynek mieszkalny murowany – cena wywoławcza 4.000 zł; 4) ul. Mielczarskiego 139 – budynek mieszkalny, drewniany, zabudowania gospodarcze – cena wywoławcza 5.000 zł; 5) ul. Miła 31 – szopa drewniana – cena wywoławcza 100 zł; 6) ul. Wojewódzka 12 – budynek mieszkalny drewniany, zabudowania gospodarcze – cena wywoławcza 12.000 zł; 7) ul. Wojewódzka 14 budynek mieszkalny drewniany, zabudowania gospodarcze – cena wywoławcza 7.000 zł; 8) ul. Wojewódzka 16 – budynek mieszkalny murowany i mieszkalny drewniany – cena wywoławcza 15.000 zł; 9) ul. Toporowskiego 19 – róg Wojewódzkiej 10 – budynek mieszkalny murowany, zabudowania gospodarcze – cena wywoławcza 30.000 zł; 10) ul. Toporowskiego 21 – budynek mieszkalny drewniany, zabudowania gospodarcze – cena wywoławcza 6.000 zł; 11) ul. Toporowskiego 23 – budynek mieszkalny drewniany, zabudowania gospodarcze – cena wywoławcza 18.000 zł; 12) ul. Kopernika 1 – oficyna murowana piętrowa, część niższa (piętro mieszkalne, parter użytkowany jako warsztat elektryczny ob. Wierzbickiego) oraz cokół murowany pod ogrodzenie zewnętrzne od bramy wjazdowej do nieruchomości przy ul. Kopernika 3 – cena wywoławcza 3.000 zł; 13) ul. Św. Wojciecha, róg ul. Rewolucji Październikowej – budynek mieszkalny murowany, parterowy (6 izb), kryty papą – cena wywoławcza 4.000 zł. Do obowiązków nabywcy będzie należało rozebranie zabudowań w terminie uzgodnionym z DIM oraz wywiezienie uzyskanych materiałów i uprzątnięcie terenu. W przetargu mogą brać udział przedsiębiorstwa państwowe, spółdzielcze, prywatne i osoby fizyczne. Oferty w zalakowanych kopertach z podaniem oferowanej sumy należy składać w biurze DIM (pokój 145), do dnia 5 stycznia 1971 roku. Przetarg odbędzie się w dniu 6 stycznia 1971 r., o godz. 10, w biurze DIM w Kielcach, przy ul. Leśnej 2 (pokój nr 145). Przystępujący do przetargu obowiązani są wpłacić do kasy DIM, wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Wadium można wpłacać każdego dnia do godz. 9, najpóźniej w dniu poprzedzającym przetarg. Ogłaszający przetarg zastrzega sobie prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu. 3875-k

PAŃSTWOWE PRZEDSIĘBIORSTWO „TOTALIZATOR SPORTOWY" ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI W KIELCACH

informuje wszystkich grających i sympatyków, że w 1970 roku, na terenie naszego województwa padły następujące większe wygrane w Toto-Lotku:

● **1 wygrana z sześcioma trafieniami** w dniu 21. VI. 1970 r., w kolekturze nr 11/99 w Kielcach 1.000.000 zł.
● **wygrane z pięcioma trafieniami premiowymi:**

Z dnia 25.I.1970 r. kolektura 11/42 w Radomiu złotych 763 tysiące.
Z dnia 2.II.1970 r. kolektura 11/48 w Radomiu złotych 385 tysięcy.
Z dnia 15.II.1970 r., kolektura 11/54 w Radomiu złotych 221 tysięcy.
Z dnia 1.III.1970 r. kolektura 11/21 w Kielcach złotych 302 tysiące.
Z dnia 12.VII. 1970 r. kolektura 11/21 w Kielcach złotych 600 tysięcy.
Z dnia 26.VII.1970 r. kolektura 11/63 w Kielcach złotych 240 tysięcy.
Z dnia 12.VII.1970 r. kolektura 11/25 w Starachowicach złotych 600 tysięcy.
Z dnia 26.VII.1970 r. kolekutra 11/94 w Skarżysku złotych 240 tysięcy.
Z dnia 15.XI.1970 r. kolektura 11/4 w Kielcach złotych 138 tysięcy.
Z dnia 15.XI.1970 r. kolektura 11/66 w Ostrowcu złotych 138 tysięcy.

oraz 377 piątek zwykłych.
ŻYCZYMY SZCZĘŚCIA W NASTĘPNYCH LOSOWANIACH!

ODDZIAŁ WOJEWÓDZKI
PP „Totalizator Sportowy"
w Kielcach

3844-k

Kombinat Przemysłu Łożysk Tocznych „PREMA-FŁT" Zakłady Precyzyjne „Iskra" w Kielcach, **ogłasza przetarg nieograniczony** na wykonanie 25.000 szt. skrzyń do pakowania łożysk w wykonaniu krajowym i 9.000 szt. skrzyń w wykonaniu eksportowym, z materiału własnego, w roku 1971. W przetargu mogą brać udział instytucje państwowe, spółdzielcze i osoby prywatne. Wgląd do dokumentacji oraz bliższe wyjaśnienia w dziale zaopatrzenia KPŁT. Pisemne oferty należy kierować pod adresem: Kombinat Przemysłu Łożysk Tocznych „PREMA-FŁT" ZP „Iskra" – dział zaopatrzenia – Kielce, ul. Mielczarskiego nr 45 – w terminie do dnia 30.XII.1970 r. Zastrzega się unieważnienie przetargu bez podania przyczyn. 3892-k

Powiatowa Komenda Straży Pożarnych w Busku-Zdroju, ul. Partyzantów nr 4 – **ogłasza przetarg nieograniczony** na sprzedaż samochodu osobowego marki „warszawa", rok produkcji 1951, nr rejestracyjny CG–5090, typ M-20, zużycie 90 proc., cena wywoławcza wynosi 12.000 zł oraz samochodu dostawczego marki „nysa – furgon", rok produkcji 1962, nr silnika 124102, nr podwozia 11420, którego zużycie wynosi ponad 80 proc., cena wywoławcza 13.740 zł. Przetarg odbędzie się w dniu 30.XII. 1970 r. o godz. 9 – w biurze komendy. Przystępujący do przetargu winni wpłacić w biurze komendy najpóźniej do 29.XII. 1970 r. godz. 12 – wadium w wysokości 10 proc. ceny wywoławczej. Samochody można oglądać od 18 bm. pod wwym. adresem w godz. od 8 do 10. Zastrzega się prawo wyboru oferenta lub unieważnienia przetargu bez podania przyczyn. 3897-k

Poszukiwanie pracowników

„Społem" Wojewódzka Spółdzielnia Spożywców w Kielcach Oddział w Kielcach – zatrudni od dnia 1 stycznia 1971 r., **kierownika zakładu masarskiego** (wymagane wykształcenie wyższe lub średnie techniczne ze znajomością branży przetwórstwa mięsnego) oraz **trzech magazynierów** do zakładu mięsnego (wymagane wykształcenie średnie lub zawodowe oraz znajomość branży mięsnej). Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze Oddziału w Kielcach przy ul. Sienkiewicza nr 44. 3853-k

Dyrekcja Kombinatu Przemysłu Łożysk Tocznych „PREMA-FŁT" w Kielcach, ul. Mielczarskiego 45, telefon 82-41, wewn. 142 i 156, zatrudni od 1 stycznia 1971 roku, następujących pracowników: 1) **inżyniera budowlanego** z uprawnieniami budowlanymi na stanowisku kierownika działu wykonawstwa inwestycyjnego w wydziale inwestycji; 2) **inżyniera lub technika** z uprawnieniami budowlanymi na stanowisku starszego inspektora nadzoru; 3) **technika budowlanego na stanowisku starszego** inspektora w dziale dokumentacji inwestycji; 4) **ekonomistów** z wyższym wykształceniem i ze znajomością planowania oraz zagadnień ekonomicznych. Reflektujemy na osoby z praktyką. Warunki pracy i płacy do uzgodnienia w dziale szkolenia technicznego i spraw osobowych, w godzinach od 7 do 15. 3864-k

Dyrekcja Szpitala Wojewódzkiego w Kielcach, przy ul. Jagiellońskiej 66, zatrudni natychmiast **czterech palaczy** (z uprawnieniami energetycznymi) do kotłów wysokoprężnych. Warunki pracy i płacy do omówienia w dziale kadr, w godzinach 8–14. 3885-k

Dyrekcja Wojewódzkich Zakładów Chłodniczych w Kielcach, ul. F. Dzierżyńskiego 95 (tel. 72-91, wewn. 18) zatrudni zaraz z-cę **kierownika działu ekonomicznego** z wyższym wykształceniem ekonomicznym i 2-letnią praktyką. Wynagrodzenie do 2.700 zł, plus premia regulaminowa. Informacji udziela dział kadr i szkolenia. 3890-k

WAŻNE DLA RODZICÓW

Komunikat w sprawie premii ubezpieczeniowej dla noworodków

Państwowy Zakład Ubezpieczeń prowadzi ubezpieczenie zaopatrzenia dzieci, mające na celu udzielenie pomocy materialnej dziecku z chwilą osiągnięcia przez nie wieku dojrzałości następnie w okresie studiów wyższych oraz tworzenia własnego ogniska rodzinnego.

Celem jak najszerszego rozpropagowania tego ubezpieczenia – wzorem lat ubiegłych, również w roku **bieżącym PZU postanowił ufundować 2 premie dla noworodków, urodzonych w dniu 1 stycznia 1971 r., w formie ubezpieczenia zaopatrzenia dzieci.**

Wśród dzieci urodzonych w dniu **1 stycznia 1971 r.** i zgłoszonych do PZU, zostaną rozlosowane

2 bezpłatne polisy ubezpieczenia-zaopatrzenia dzieci na sumę 20.000 złotych

Suma 20.000 zł. będzie wypłacona z chwilą osiągnięcia przez dziecko dwudziestego roku życia tj., w dniu 2.I.1991 r. Ponadto Państwowy Zakład Ubezpieczeń ufundował dla wszystkich zgłoszonych do PZU dzieci, urodzonych w dniu 1.I.1971 r., premie w formie polis ubezpieczenia-zaopatrzenia dzieci, na sumę po zł. 20.000 – ze składką opłaconą za pierwsze 3 miesiące 1971 roku.

Do tych rodziców PZU zwraca się z prośbą, aby utrzymali to ubezpieczenie w mocy poprzez dalsze opłacanie składek, co zabezpieczy ich dzieciom środki materialne w chwili usamodzielnienia się.

Zgłoszenia dzieci urodzonych w dniu 1 stycznia 1971 r. należy nadsyłać do dnia 20 stycznia 1971 r. pod adresem:

PAŃSTWOWY ZAKŁAD UBEZPIECZEŃ
CENTRALA
Warszawa, ul. Traugutta 5a

W zgłoszeniu należy podać:
– imię i nazwisko oraz datę urodzenia ojca i matki dziecka,
– dokładne miejsce zamieszkania,
– imię i nazwisko dziecka.

Należy dołączyć akt urodzenia, wystawiony przez urząd stanu cywilnego.

O przyznaniu premii rodzice otrzymają zawiadomienie wraz z polisą PZU.

UWAGA. PZU prosi o nadsyłanie zgłoszeń tylko tych dzieci, które urodziły się w dniu 1 stycznia 1971 r. Inne zgłoszenia nie będą brane pod uwagę. 3876-k

Nowo powstające Zakłady Produkcji Części Zamiennych i Urządzeń dla Przemysłu Chemicznego w Rudkach koło Kielc – zatrudnią: **inżynierów mechaników, ekonomistów** z wyższym wykształceniem i **głównego księgowego**. Oferty prosimy kierować do pełnomocnika d.s. organizacji Zakładów Produkcji Części Zamiennych i Urządzeń dla Przemysłu Chemicznego w Rudkach k/Kielc, znajdujących się na terenie kopalni „Siarkopol". 3900-k

Kieleckie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las" w Radomiu zatrudni w Rejonie Produkcji Leśnej „Las" w Łagowie pracownika na stanowisku **głównego księgowego rejonu** z miejscem pracy w Łagowie. Wymagane kwalifikacje: wykształcenie średnie ekonomiczne lub ogólnokształcące i praktyka w księgowości. Oferty należy kierować na adres: Kieleckie Przedsiębiorstwo Produkcji Leśnej „Las" w Radomiu, ul. 1 Maja nr 68, tel. 211-88. 3891-k

Przedsiębiorstwo Spedycji Krajowej w Kielcach, ul. M. Buczka nr 43/45, telefon 38-88, zatrudni natychmiast **głównego księgowego**. Wynagrodzenie według układu zbiorowego pracy PKS Warunki pracy i płacy do omówienia w biurze przedsiębiorstwa w godzinach od 7 do 15. 3862-k

Fabryka Łączników w Radomiu-Podkanowie zatrudni zaraz **maszynistę lokomotywy spalinowej – ustawiacza**. Warunki pracy i płacy zgodnie z układem zbiorowym pracy dla przemysłu metalowego. Bliższych informacji udziela dział kadr codziennie w godz. od 9 do 12. 3792-k

SPRZEDAŻ

KOMPLET stołowy (ciemny orzech) i inne meble sprzedam. Kielce, tel. 21-67, po szesnastej. 4770-g

SREBRO – ZŁOM
kupują sklepy
„ARS CHRISTIANA"
– KIELCE, ul. Armii Czerwonej 3
– OSTROWIEC ŚW., ul. 1 Maja 21
– RADOM, ul. Wałowa 20
– SANDOMIERZ, ul. Sokolnickiego 2
– SKARŻYSKO-KAMIENNA, ul. Staszica 20
– STASZÓW, ul. Rynek 26
– BUSKO, ul. Wojska Polskiego 7.
3734-k

TANIO sprzedam samochód osobowo-transportowy „zim" (części typowe), po kapitalnym remoncie. Kielce, aleja na Stadion 33. 4760-g

WARSZAWĘ M-20 sprzedam. Stan dobry. Radom, Żeromskiego 25 m. 16a. 97540-R

VOLKSWAGENA 1500, stan dobry – pilnie sprzedam. Wiadomość: Starachowice, tel. 61-63. 286-p

DWA ha ziemi i budynek mieszkalny – sprzedam. Wiadomość: Suchedniów, Dolna 1 – Irena Zołbach. 4772-g

NOWOCZESNĄ bibliotekę-barek (orzech), stan idealny oraz nowy kożuch męski dług. 175 cm – sprzedam. Kielce, tel. 88-72, po szesnastej. 4763-g

SPRZEDAM [illegible] warszawę oraz telewizor „Poltar". Wiadomość: Radom, Kanałowa 8 – Tyczyński. 97538-R

VOLKSWAGENA 1200 sprzedam. Wiadomość: Ostrowiec, ul. Winnica 38. 97067-Os

ZGUBY

NOWAK Ferdynand (zam. Broniszów, pow. Kazimierza Wielka) zgubił kopię protokołu sprzedaży zwierząt gospodarskich seria C nr [illegible], z dn. 8.VII.1970, wydany przez Przedsiębiorstwo Obrotu Zwierzętami Hodowlanymi w Kielcach. 4767-g

SOBCZYK Tadeusz (Brzeście, pow. Pińczów) zgubił bilet PKS na grudzień 1970, trasa: Kielce – Brzeście. 4762-g

GROMSKI Władysław (Skarżysko, Krasińskiego 21) zgubił dowód rejestracji motocykla WFM nr CE 1251, wydany przez Wydział Komunikacji Skarżysko. [illegible]-Sk

HEBA Henryk (Wiśniowa [illegible], p-ta Boria) zgubił wkładkę do biletu miesięcznego na m-c grudzień, wydaną przez PKS Ostrowiec. 97566-Os

GMINNA Spółdzielnia „Samopomoc Chłopska" w Lipniku unieważnia zagubiony dowód rejestracyjny ciągnika nr CW-8190, wydany przez Wydział Komunikacji w Sandomierzu. 290-p

DULIŃSKI Jerzy (Leszczków 118 p-ta Lipnik) zgubił prawo jazdy nr 400/69 oraz rejestrację motocykla nr CO-3754 – wydane przez Wydział Komunikacji w Sandomierzu. 291-p

JAGIEŁNIK Stanisław (zam. Wymysłów, p-ta Bejsce, pow. Kazimierza Wielka) zgubił dowód rejestracyjny motocykla WSK oraz tablicę rejestracyjną nr CJ-0297 – wydane przez Prez. Powiatowej Rady Narodowej Wydział Komunikacji w Kazimierzy Wielkiej. 292-p

ANTOS Stanisław (Mirów Nowy) zgubił prawo jazdy i dowód rejestracyjny nr 6275. 294-p

KOWALSKI Leszek (zam. Cudzynowice, pow. Kazimierza Wielka) zgubił motocyklowe prawo jazdy nr 0150/67. 295-p

WYDYMUS Maria (Sobków, pow. Jędrzejów) zgubiła legitymację uczniowską, wydaną przez IV LO w Kielcach. 4778-g

KACZOR Zdzisława (zam. Wolica 217) zgubiła legitymację nr 000076 i bilet PKP na grudzień 1970, trasa: Wolica – Kielce, wydane przez ZDZ Kielce. 4774-g

BARTNIK Adam (Kielce, Piekoszowska 40) zgubił legitymację uczniowską nr 11/68, wydaną przez III LO w Kielcach. 4765-g

ZGUBIONO dowód rejestracyjny CO-6412, wydany przez Prez. PRN Wydział Komunikacji Starachowice. 289-p

PREZYDIUM Gromadzkiej Rady Narodowej w Łopusznie unieważnia kwity przychodowe Rbl od nr [illegible] do [illegible], zgubione w październiku 1970 r. przez sołtysa wsi Marianów. 3884-k

WALCZEWSKI Stanisław (zam. Jedlnia-Letnisko) zgubił legitymację uczniowską, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Zawodową nr 3 w Radomiu oraz bilet miesięczny wydany przez PKP. 97537-R

WÓJCIK Jan (zam. Radom) zgubił legitymację uczniowską, wydaną przez Zasadniczą Szkołę Samochodową w Radomiu oraz dowód rejestracyjny nr CAN-[illegible], wydany przez Wydział Komunikacji Radom. 97536-R

MAGRYŚ Alina (Skarżysko, Sokola 61) zgubiła legitymację ZZPSZ, wydaną przez Oddział Kraków. [illegible]-Sk

WOŁOCZEWSKI Grzegorz (Skarżysko, Źródlana 8) zgubił legitymację uczniowską nr 38, wydaną przez TE Skarżysko. [illegible]-Sk

RÓŻNE

DO WYNAJĘCIA – pokój z kuchnią w Woli Morawickiej, pow. Kielce. Zgłoszenia: Wola Morawicka, tel. 18-60. 4766-g

POMOC domowa potrzebna: Kielce, Hipoteczna 3 m. 5. [illegible]-g

MIESZKANIE M-3 (własnościowe) parter, nowe budownictwo, w Kielcach, zamienię na M-4 o podobnym standardzie. Kielce, Piekoszowska 45 m. 27. 4764-g

MAŁŻEŃSTWO (członkowie SM) poszukuje pokoju z kuchnią w Kielcach lub okolicy, na 1 rok. Płatne z góry. Oferty: nr 4778 Biuro Ogłoszeń. 4775-g

POTRZEBNA pomoc domowa: Kielce, Nowotki 11 m. 32. 4777-g

POMOC domowa – potrzebna: Kielce, Chęcińska 32 m. 1. 4779-g

SPÓŁDZIELNIA Pracy Usług Lekarsko-Specjalistycznych w Radomiu poleca usługi lekarsko-dentystyczne – porady, leczenie, usuwanie zębów, protezowanie (mosty, korony, protezy), po przystępnych cenach – w swoich zakładach lekarsko-dentystycznych w Radomiu, ul. Struga 1, w Szydłowcu, ul. Świerczewskiego 17, w Zwoleniu, ul. Odr. Wojska Polskiego 30, w Kozienicach, ul. Warszawska 4. 3326-k

SUKNIE ślubne, najnowsze fasony, peleryny – wypożyczam: Kielce, Wawrzyńskiej 48. [illegible]-g

NAJWIĘCEJ ofert posiada prywatne Biuro Matrymonialne „Syrenka". Warszawa Elektoralna 11. Informacje 10 zł znaczkami. 3858-k

PRZYJMĘ dochodzącą pomoc do dzieci – lat 8 i 5. Kielce, ul. Jagiellońska 30 m. 30. 4681-g

GWINTOWNICE do rur, narzynki, naprawy – wykonuje Malejko-Milczarek, Błonie k. Warszawy, Powstańców 23, tel. 122. 3803-k

Podziękowania
Wszystkim, którzy oddali ostatnią przysługę naszej nieodżałowanej
MATCE
– najserdeczniej dziękują
Pawełkiewiczowie
4790-g

Dr Krzysztofowi Pawełkiewiczowi
ordynatorowi szpitala w Morawicy
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI
MARII PAWEŁKIEWICZ
składają
Dyrekcja, Rada Zakładowa i Podstawowa Organizacja Partyjna Szpitala w Morawicy
3902-k

Kol. Jerzemu Mazance
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
OJCA
JANA MAZANKI
składają
Rada Pedagogiczna, Komitet Rodzicielski oraz uczniowie ZSR w Chmielniku
4785-g

Wyrazy głębokiego współczucia Rodzinie z powodu śmierci
JADWIGI ŻÓŁCIŃSKIEJ
składają
Dyrekcja, pracownicy i Komitet Rodzicielski Technikum Chemicznego w Kielcach
3901-k

Koleżance Józefie Krajewskiej
wyrazy głębokiego współczucia z powodu śmierci
MATKI
AGNIESZKI GĘBSKIEJ
składają
Dyrekcja, Rada Zakładowa i koleżanki z Liceum Medycznego Pielęgniarstwa w Kielcach
4793-g

PODZIĘKOWANIE
Wszystkim, którzy w czasie długotrwałej choroby okazali troskę i udzielili pomocy naszej nieodżałowanej Matce
MARII PAWEŁKIEWICZ
a zwłaszcza ob. ob. Horeckiemu, Zajdowskiemu, Dąbrowskiemu i Pawłowskiemu – serdeczne podziękowania składają
Pawełkiewiczowie
4789-g

Kol. Bognie Liebrecht
wyrazy serdecznego współczucia z powodu śmierci
OJCA
ANTONIEGO FIRLEJA
składają
koleżanki i koledzy ze Zjednoczenia Przemysłu Ceramicznego w Kielcach
4799-g

Dziś wtorek — 22 grudnia. Imieniny Honoraty i Zenona. Słońce wzeszło o godz. 7.41, a zajdzie o godz. 15.36.

Nasze MIASTO

Telefon Działu Miejskiego 43-45

CO, GDZIE, KIEDY ?

TEATR IM. S. ŻEROMSKIEGO — nieczynny.

KINA:

„Romantica" — „Bitwa nad Neretwą" — jug. pan. kol. l. 14, g. 15.30 i 19.

„Moskwa" — „Człowiek w piekielnym krawacie" — franc. kol. l. 14, g. 16.30, 17.45 i 20.

„Warszawa" — „Beczka prochu" — japoński, pan. kol. l. 16, g. 11, 15.30, 17.45 i 20. „W królestwie dzikich gór" — jug. kol. l. 11, g. 13.15.

„Bajka" — „Chłopcy z Placu Broni" — węg. pan. kol. l. 12, g. 16. „Most" — jug. kol. l. 14, g. 18 i 20.

„Robotnik" — „Doczekać zmroku" — USA, kol. l. 16, g. 16, 17.15 i 19.30.

„Skałka" — „Teoria uwodzenia" — CSRS, l. 18, g. 16, 18 i 20.

„Górnik" (Rudki) — „Nie ma powrotu Johnny" — polski, l. 16, g. 18.30.

„Marmury" (Chęciny) — „Polowanie na mężczyznę" — franc. l. 16, g. 18.

„Gołoborze" (Nowa Słupia) — „Czerwone i złote" — polski, l. 14, g. 16 i 18.

„Bartek" (Zagnańsk) — „O jednego za wiele" — franc. kol. l. 16, g. 17 i 19.

„Skalnik" (Wiśniówka) — „Kolumna Trajana" rum.-franc. pan. kol. l. 14, g. 17.

„Echo" (Ostojów) — „Królewski urlop" — bułg. pan. l. 14, g. 17 i 19.

KRYTA PŁYWALNIA — Basen duży — 7 — 13.45, 14.30 — 18. Basen mały — 7 — 13.15, 17.30 — 21.15. Wanny i natryski — 7 — 21.

Dyżury aptek: dyżur nocny pełnią apteki: nr 1 przy ul. Buczka 27/29 i apteka nr 107 przy ul. Sienkiewicza 18.

MUZEUM ŚWIĘTOKRZYSKIE — pl. Partyzantów 1/3. Wystawy stałe: „Z najnowszej historii Kielecczyzny", „Galeria malarstwa polskiego", „Etnografia", „Przyroda". Wystawy czasowe: „Badania archeologiczne Muzeum Świętokrzyskiego w latach 1966—1969". Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godziny 9 do 16, w środy od 12 do 19, a w soboty od 10 do 18, w niedziele od 10 do 17.

ODDZIAŁ — Muzeum Lat Szkolnych Stefana Żeromskiego — ul. Świerczewskiego 36. Czynne z wyjątkiem poniedziałków i dni poświątecznych od godz. 9 do 15.

FOTOPLASTIKON — „Spacerkiem po Londynie" — czynny w godz. od 10 do 18.

WYSTAWY:

PDK w Szydłowcu — Zamek — wystawa rzeźby Stefana Maja.

Klub Dziennikarza — Galeria rysunku — wystawia Zdzisław Surowiec.

Klub MPiK „Ruch" — wystawa pt. „Warmia i Mazury" w drzeworytach Małgorzaty Korciko.

TELEFONY: Pogotowie Ratunkowe 09. Pogotowie Milicyjne 07. Pogotowie WSW 23-25. Straż Pożarna 08. Pogotowie Energetyczne Kielce-Miasto 64-30, Kielce-Teren 30-42. Pogotowie wodno-kanalizacyjne 43-32. Punkt Informacji o usługach 911. Hotel Centralny 20-44. Informacja kolejowa 913. Pogotowie hydrauliczne i energetyczne KSM 73-82. Pogotowie gazowe 46-35 i 38-81. Pogotowie telewizyjne — 73-32 i 71-92.

Na finiszu roku 1970 ■ Na finiszu roku 1970

Z wizytą w ZW „Społem"

Grudzień jest miesiącem, w którym finalizuje się roczny plan produkcyjny we wszystkich zakładach pracy. Decyduje on — jak wiemy — o wykonaniu zadań nakreślonych w kończącej się właśnie „pięciolatce".

Na „pięć minut przed dwunastą" odwiedziliśmy Zakłady Wytwórcze „Społem", które produkują m. in. poszukiwane przed świętami artykuły spożywcze, jak drożdże i majonezy, a ponadto makaron, ocet i artykuły chemiczne. Najpierw krótka rozmowa z zastępcą dyrektora d. s. technicznych Marianem Świerkiem.

— Rok bieżący upłynął całej załodze na intensywnej pracy. Dzięki niej już teraz możemy mówić o sukcesach. Roczny plan produkcji wykonano 15 bm. Do końca roku dodatkowa produkcja osiągnie wartość 15 mln mln złotych. Zadania planu 5-letniego załoga wykonała już 24 listopada br., dodatkowa wartość produkcji wyniesie 35 mln złotych. Sukcesy te nie przyszły same, uzyskano je dzięki właściwej postawie pracowników. Ze nie są to puste słowa, może świadczyć pierwszy z brzegu przykład. Oto którejś nocy zepsuła się pakowaczka drożdży. Jej postój przyniósłby znaczne opóźnienia w produkcji. Starszy mistrz Stanisław Karbowniczek posyła więc po brygadzistę warsztatu mechanicznego Józefa Miernika. Ten przychodzi w środku nocy i naprawia maszynę.

Mistrza Karbowniczka zastajemy przy nadzorowaniu produkcji drożdży. — Grudzień — mówi — jest jednym z najtrudniejszych miesięcy w roku. Przed świętami zapotrzebowanie na drożdże jest bardzo duże. Musimy ich wyprodukować aż 281 ton, co przekracza o 30 ton miesięczną zdolność produkcyjną zakładu. Dzięki dobrze zorganizowanej pracy i wysiłkowi robotników w listopadzie zrobiliśmy zapas drożdży i produkcja na dzień dzisiejszy zamyka się ilością 200 ton.

Plan miesięczny będzie więc wykonany. Chcę podkreślić, że robotnicy nie mieli w grudniu ani jednej niedzieli wolnej. Wyróżnić tu trzeba za ofiarność wszystkich pracowników, a w szczególności Franciszka Woźniaka, Józefa Małałowskiego, Jerzego Zarębę i Zofię Bącskiewicz.

Jeszcze półtora miesiąca temu Jerzy Ciehocki pracował w wydziale badań i doświadczeń, gdzie opracował metodę produkcji majonezu. Tak się do niej zapalił, że... został kierownikiem wydziału produkującego majonez. Z szefem produkcji Jerzym Kudlińskim zastajemy go przy kadzi z kompozycją majonezową.

— Produkcja majonezu — stwierdza — jest wybitnie sezonową. Teraz, w grudniu mamy wyprodukować go 220 ton, podczas gdy np. w lipcu — 40 ton. W grudniu więc załoga daje największy wysiłek. Kogo wyróżniłbym? — Stefana Idzika, Józefa Mastalerza, Stanisławów — Cieślaka i Liguza, Heleny — Gajek i Lewandowską oraz mistrza produkcji majonezu — Elżbietę Górę.

Makaron produkowany jest w ZW „Społem" dopiero od półtora roku. Początkowo trzeba było szkolić obsługę maszyn w Krakowie. Dziś czyni się to na miejscu. Wiele pracownic — to już mistrzynie swego fachu. Kierownik wydziału Tadeusz Stępień chwali zwłaszcza Lucynę Glińską, Małgorzatę Staszewską i Helenę Małałowską. To m. in. dzięki ich pracy wydział wyprodukuje w grudniu 90 ton makaronu.

Opuszczamy fabrykę. Mijamy planszę z napisem: „1920—1970 — 50-lecie ZW „Społem". Napis skłania do refleksji. Spółdzielcy godnie uczcili jubileusz swego zakładu.

(KOS)

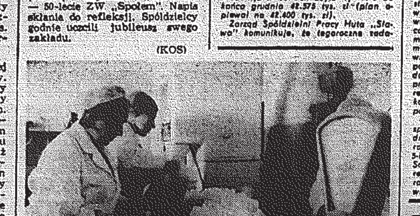

Produkcja makaronu wymaga wielu czynności wykonywanych ręcznie. Prace te wykonują kobiety.

Na zdjęciu: pakowanie makaronu.

Fot. J. Burczyn

Meldunki z optymizmem

Nadal napływają meldunki od zakładów pracy, które zawiadamiają nas o pomyślnym wykonaniu tegorocznych zadań gospodarczych. Pracownicy Kieleckiej Spółdzielni Pracy Przemysłu Odzieżowego zamierzenia na rok bieżący zrealizowali do 20 grudnia, dając wyroby gotowe wartości 40.945 tys. zł (wg cen zbytu, 101,5 proc. planu) i wykonując usługi wartości 6.438.600 zł (102,2 proc. planu). Dyrektor Zakładu Przemysłu Drzewnego podlegającego WZSP poinformował nas, że załoga tego zakładu wykonała plan roku bieżącego do końca listopada br. Produkcja w cenach zbytu wyniesie do końca grudnia 42.575 tys. zł (plan opiewał na 42.400 tys. zł).

Zarząd Spółdzielni Pracy Huta „Sława" komunikuje, że tegoroczne zadania zrealizowano do 12 grudnia. Do końca roku pracownicy Spółdzielni dadzą dodatkową produkcję wartości 2,5 mln zł.

Dyrekcja PDT „Katarzyna" melduje, że planowane w tym roku obroty w wysokości 126 mln złotych osiągnięte zostały 12 grudnia, a do końca roku wartość obrotów wyniesie dodatkowo 6,7 mln zł. Warto przy tym dodać, że planowana sprzedaż towarów w ostatniej 5-latce wykonana została na 20 dni przed terminem. Osiągnięcia te były możliwe dzięki temu, że w ciągu ostatnich dwu lat przedsiębiorstwo prowadziło swoją działalność na podstawie programów usprawnień. Uwzględniono w nich m.in. poprawę warunków bhp, szkolenie sprzedawców w zakresie kultury obsługi. Niemały wpływ na te pozytywne rezultaty miała realizacja zobowiązań podejmowanych m.in. dla uczczenia 25-lecia powrotu ziem zachodnich i północnych do Polski. Ponadto członkowie ZMS i pracownicy administracji wykonali szereg prac mających na celu uporządkowanie całego Domu Towarowego i podniesienie estetyki miejsc pracy.

Także Miejskie Przedsiębiorstwo Gospodarki Komunalnej wykonało z dniem 15 grudnia br. zadania tegoroczne wartości 22.700 tys. zł oraz plan 5-letni (prace wartości 95.803 tys. zł). Są to efekty ofiarnej pracy załogi, realizacji podejmowanych z okazji rocznic państwowych zobowiązań i rozwijania współzawodnictwa pracy.

Na świąteczny stół...

Oczywiście ryby. Tradycyjnie pośród świątecznych przysmaków musi być karp, śledź, czy też leszcz, okoń i moskalik. Ile tych smakołyków dostarczy Centrala Rybna?

Dostawy ryb do sklepów już rozpoczęto. W 80 sklepach MHD, WSS oraz 8 sklepach Centrali Rybnej jest już pełny zestaw ryb wędzonych, śledzi marynowanych (luzem), ryb mrożonych (halibut, płastuga, śledź dalekomorski, leszcz, okoń itp.). Od soboty sklepy oferują także żywe karpie. Dodatkowo Centrala Rybna uruchomiła wczoraj obok PDT stoisko z tymi poszukiwanymi delikatesami. Do 24 grudnia dostarczy się 33 tony żywych karpi. Oprócz tego sklepy otrzymają jeszcze około 1,5 tony wyrobów garmażeryjnych z ryb, m. in. śledzi w oleju, sałatki i pasty rybnej, smażonych dorszy, halibutów itp.

Do tych smakołyków potrzebne jest oczywiście pieczywo. Jak informuje dyrekcja KZPP, sklepy nabiałowo-piekarnicze otrzymają 90 ton chleba żytniego i 16,5 tony chleba pszennego. Ponadto w drugi dzień świąt piekarze upieką chleb do 17 dyżurujących w niedzielę (27 bm.) sklepów MHD i WSS. Obok pieczywa, KZPP dostarczy 5 ton wyrobów cukierniczych, m. in. babek, strucli, rolady, keksów, tortów. Wyroby te od dziś (od godz. 10 do 17) do 23 bm. będą prezentowane podczas kiermaszu świątecznego w „Kolorowej", „Centralnej", „Staromiejskiej". W dwóch ostatnich można kupić także wyroby garmażeryjne. Restauracja „Jodłowa" przyjmuje zamówienia na dostawę wyrobów garmażeryjnych do domów. Zatem smacznego.

Decyzją Wydziału Handlu Prez. MRN dziś i jutro wszystkie sklepy mięsne, rybne i drobiarskie czynne będą o dwie godziny dłużej.

(kos.)

WYPADKI

☐ 19 bm. w godzinach rannych na ul. Rewolucji Październikowej (skrzyżowanie z ul. Centralną) kierowca taksówki (nr boczny 270) Witold Fatyga potrącił przechodzącą przez jezdnię 54-letnią Anielę Ściana zam. przy ul. Dąbrowskiej. Kobieta poniosła śmierć na miejscu. Przyczyny wypadku bada milicja.

☐ Tego samego dnia przy ul. Ściegiennego Marian Tela i Niewachlowa prowadząc „Żuka" potrącił wychodzącą z autobusu 67-letnią Bronisławę Głowacką zam. przy ul. Petyhorskiej. Ofiara wypadku zmarła w szpitalu.

☐ Władysław Kowalski z Łącznej prowadząc samochód marki „maz" na ul. Armii Czerwonej potrącił 87-letnią Katarzynę Potocką, która doznała ciężkich obrażeń ciała.

IX WIEKÓW KIELC

Program porządkowania miasta w ramach obchodów IX wieków Kielc obejmuje m in. wyburzenia około 3.000 obiektów. Są to stare domy, walące się płoty, szopy itp. psujące estetyczny wygląd miasta. Realizację programu rozpoczęto w drugiej połowie br. Jakie są jej wyniki? Zapytaliśmy o to przedstawiciela Wydziału Budownictwa Urbanistyki i Architektury — Waldemara Pieślaka.

— Wydział BUiA wydał w tym roku około 1.200 decyzji wyburzenia różnych szpecących obiektów. Dotychczas brygada MZBM i właściciele prywatnych posesji wyburzyli lub doprowadzili do porządku około 130 szop, 600 płotów, 20 kiosków i 80 bram. Ponadto uporządkowano około 60 posesji, wykonano elewacje na 60 blokach mieszkalnych, zmieniono stolarkę i witryny w 60 punktach sprzedaży detalicznej. Przedsiębiorstwa detaliczne odnowiły ok. 160 reklam sklepowych i tablic instytucji. Pochwalić tu trzeba zwłaszcza MHD i WSS. Akcją porządkowania objęliśmy w pierwszej kolejności posesje przy ulicach wjazdowych do miasta, a więc m. in. ul. ul. Rewolucji Październikowej, Armii Czerwonej, Krakowską i Ściegiennego. W przyszłym roku Wydział BUiA wyda jeszcze około tysiąca decyzji wyburzenia różnego rodzaju staroci.

Duży wkład w porządkowaniu miasta wnoszą organizacje społeczne, zwłaszcza DK FJN i komitety blokowe.

Poprawa wyglądu miasta leży także w gestii Zarządu Remontu Budynków. Jak informuje jego kierownik Stanisław Brzeziński teren miasta podzielono na 19 rejonów, w których sukcesywnie wykonywane będą remonty bloków i inne roboty typu: urządzanie zieleńców, budowanie nowych drwalek, porządkowanie ulic itp. Będzie to długotrwała akcja organizowana wspólnie z MZBM, MZDMiZ, wydziałów GKiM i BUiA.

W przyszłym roku robotami obejmuje się dwa rejony leżące między ul. ul. Sienkiewicza, Żelazną, 1 Maja, Kilińskiego, Rewolucji Październikowej, Zagórską, Armii Czerwonej i Świętokrzyską i innymi. W pierwszej kolejności wykonana będzie elewacja na wyznaczonych blokach. Wysiłki administracji połączone z czynami społecznymi powinny przynieść Kielcom nowy, wielkomiejski wygląd.

KOMUNIKAT

Obwodowy Urząd Pocztowo-Telekomunikacyjny w Kielcach zawiadamia, że z dniem 17 grudnia 1970 r. Oddział Kartoteki Radiofonicznej i Telewizyjnej przeniesiony został do pomieszczeń Urzędu Pocztowo-Telekomunikacyjnego Kielce 10, ul. Krakowska nr 3/5.

W związku z tym abonenci z terenu miasta Kielc w sprawach radiowo-telewizyjnych winni zgłaszać się bezpośrednio do wyżej wspomnianego urzędu.

3936-k

Co czeka ich w małżeństwie?

O niezwykle pożytecznej inicjatywie USC i ZM LK — organizowaniu spotkań kandydatów na małżonków z prawnikiem, lekarzem i architektem informowaliśmy już czytelników. Zaproszeni przez kierownika USC Stefana Dudę wzięliśmy udział w ostatnim spotkaniu, na które przybyło sporo narzeczeńskich par. Adwokat dr Jan Steyer zapoznał zebranych z aktami prawnymi dotyczącymi małżeństwa, jako podstawowej komórki społecznej oraz konsekwencjami wynikającymi z zawarcia związku małżeńskiego.

Dr Antoni Mrugała, mówił o kulturze życia seksualnego, macierzyństwie itp. Lekarz przedstawił cztery filmy traktujące o problemach pożycia małżeńskiego. Z kolei architekt — Waldemar Pieślak mówił o tym, jak racjonalnie urządzić mieszkanie.

Warto przy okazji dodać, że podczas grudniowych świąt związek małżeński zawrze 60 par. Jest to liczba dwukrotnie większa, niż w analogicznej porze roku ubiegłego.

(KOS)

Obradowało plenum Powiatowego i Miejskiego Komitetu SD

W dniu 19 bm. odbyło się plenarne posiedzenie Powiatowego i Miejskiego Komitetu Stronnictwa Demokratycznego w Kielcach — z udziałem kierownika Wydziału Kultury Prezydium MRN — RYSZARDA MIERNIKA. Obradom przewodniczył EUGENIUSZ KOT, przewodniczący Powiatowego i Miejskiego Komitetu SD.

Omawiano aktualną sytuację i kierunki rozwoju działalności kulturalnej w Kielcach. Uczestnicy obrad podjęli uchwałę, która określa ważniejsze zadania dla działaczy Stronnictwa Demokratycznego w zakresie upowszechniania kultury.

Handlowa niedziela

Ostatnia niedziela przed świętami była dla handlowców dniem wytężonej pracy. Wszystkie placówki handlowe pracowały bowiem jak w każdy dzień powszechny. A ponieważ w niedzielę czasu więcej, nic dziwnego, że ruch w sklepach był ogromny. W „Delikatesach" utargowano prawie 220 tys. złotych, podczas gdy normalnie sprzedaje się artykuły spożywcze wartości 150 tys. zł. W niedzielę „szły": wędliny, słodycze, owoce, przyprawy do mięs itp.

Niezwykle zadowolony z utargu był personel dwóch spółdzielczych domów handlowych. Sprzedawczynie uwijając się jak w ukropie, sprzedały płaszczy, marynarek, dziewiarstwa, koszul, ubrań, itp. za ponad 600 tys. zł. W „Ludwiku" kupowano natomiast lodówki, telewizory, pralki, radioodbiorniki itp. Tu klienci pozostawili ponad 250 tys. zł. Jak więc widać, ostatnia niedziela przed świętami przeszła pod znakiem zakupów.

(kos.)

Doraźne kłopoty zażegnane

„Eldom" otrzymał więcej przestrzeni usługowej

15 bm. pisaliśmy o decyzji inspektora pracy, który przerwał pracę zakładu usługowego „Eldomu" przy placu Partyzantów. W związku z tą decyzją przypomnieliśmy trudności lokalowe tego przedsiębiorstwa i zaapelowaliśmy do władz miejskich o udzielenie w tym zakresie pomocy. Miło nam zawiadomić klientów korzystających z zakładu usługowego „Eldomu", że Prezydium MRN przekazało do dyspozycji przedsiębiorstwa na okres przejściowy lokal przy ul. Kilińskiego 17, gdzie znajduje się około 70 m kw. powierzchni użytkowej. Pod tym adresem „Eldom" naprawiać będzie drobny sprzęt elektryczny, pozostawiając naprawę lodówek i pralek w dotychczasowym zakładzie przy placu Partyzantów. Jak poinformował nas dyrektor „Eldomu" przesłano już do Spółdzielni Elektryków i Metalowców zlecenia dotyczące instalacji i urządzeń elektrycznych, jakie trzeba założyć w nowym locum. Roboty te zostaną przeprowadzone po świętach i po Nowym Roku nowy zakład naprawczy rozpocznie działalność.

KIELECKIE ZAKŁADY GASTRONOMICZNE
w Kielcach
przekażą
osobom posiadającym odpowiednie kwalifikacje i doświadczenie, prowadzenie na warunkach ajencyjnych:
● RESTAURACJI kat. I „PODMIEJSKA" w Nowinach
● KIOSKU SPOŻYWCZEGO „BAROBUS" w Kielcach-Herbach.
Pisemne oferty należy składać w dyrekcji KZG — Kielce, ul. Kilińskiego 1b, do dnia 15 stycznia 1971 roku.
3939-k

Notatnik kielecki

● Na spotkanie z dziennikarzem sportowym — Bohdanem Tomaszewskim zapraszają dziś — Klub „Wiedza" o godz. 17.30 i Klub Stowarzyszenia „PAX" przy ul. Równej 18 o godz. 19.

● Zapowiedziane przez zarząd KSM zebranie z przyszłymi lokatorami bloku nr 2 i 7 na 22 bm., nie odbędzie się z przyczyn od organizatorów niezależnych. O nowym terminie zebrania zainteresowani będą zawiadomieni.

● Na nieuprzejmą obsługę w sklepie z art. spożywczymi przy ul. Grunwaldzkiej w dniu 18 bm., skarży się klientka Janina D.

● Mieszkańcy domów przy ul. Żabiej nie wiedzą gdzie interweniować, ulica ta w miejscu załamywania się pod kątem prostym, została zasypana ziemią przy porządkowaniu sąsiedniego terenu. Nie ma przejścia i przejazdu. Interwencje kierujemy do Wydziału Gospodarki Komunalnej Prez. MRN.

● Sterty ziemi usypane na poboczu mostku na ul. Krakowskiej w sąsiedztwie posesji nr 166 przeszkadzają przechodniom, którzy zmuszeni są schodzić na jezdnię, a to już grozi wypadkiem. Ziemię trzeba koniecznie usunąć, kto to powinien zrobić?

● Lokatorzy domu przy ul. Nowy Świat 36 już po raz drugi przypominają tą drogą administratorowi domu, że trzeba wprawić szyby w oknie na klatce schodowej.

● Prezydium GRN w Mąchocicach zawiadamia dyrekcję Oddziału Kieleckiego PKS, że droga z Leszczyn do Mąchocic została już naprawiona i uporządkowana, a więc wstrzymana komunikacja autobusowa może być znów kontynuowana. (kilka dni temu publikowaliśmy interwencję pasażerów w tej sprawie).

● Mieszkańcy dzielnicy Czarnów zwracają uwagę na konieczność ułożenia chodnika, który umożliwiłby wygodniejsze przejście od kładki nad torami do ul. Owsianej. Przechodnie omijając bajora depcą krzewy i rabaty kwiatowe, nie mając możliwości ich omijania.

● Stefan Z. skarży się na kierowcę samochodu z numerem 60-05, który 18 bm. ochlapał błotem interweniującego jadąc ulicą 1 Maja z nadmierną szybkością. Takie same pretensje ma do kierowcy wywrotki z numerem rejestracyjnym CA 05-93 Ryszard P. (nazwisko i adres znane redakcji).

FRANCISZEK KOPROWSKI

Wspomnienia szarego żołnierza

— 81 —

Uzyskawszy w ten sposób adres napisałem zaraz do żony i ta prosiła mnie w liście abym jak najprędzej wracał do domu. Cała jej i moja rodzina pisała to samo. Teraz już niecierpliwie czekałem wyjazdu, ale sprawa ta nie była taka prosta. Trzeba było czekać na załatwienie różnych formalności w polskiej ambasadzie w Londynie i w naszym dowództwie. Zima tego roku była ostra i woda zamarzła w portach bałtyckich, a więc wyjazdy zostały wstrzymane, a wyjeżdżających zebrało się już wielu.

W marcu zaczęła się robić wiosna. My się denerwujemy, a Anglicy doradzają nam cierpliwość. Dopiero 17 maja nasza ambasada w Londynie zwołała nas na odprawę i za kilka dni wyjechaliśmy już do angielskiego obozu repatriacyjnego. Przy wyjeździe niektórzy koledzy mówili mi:

— Kolego, po dwóch latach my tam wszyscy przyjedziemy ale razem, w uzbrojeniu a nie tak jak wy wyjeżdżacie!

Dziesiątego czerwca Anglicy wypłacili nam należności demobilizacyjne, żołd i strawne na 56 dni, naprzód, dali

— 82 —

cywilne ubranie i rozwiązali z nami stosunek służbowy. Teraz jednak chcieli w jakiś sposób wyciągnąć od nas trochę funtów angielskich. Do tego czasu nie mogliśmy na rynku kupować ubrania czy obuwie, gdyż artykuły te były sprzedawane na kartki, a my ich nie mieliśmy. Wysyłaliśmy więc do swoich rodzin ubrania używane, teraz mogliśmy w obozie kupować wszystko bez kartek a tylko za funty.

Nawet później na statku, którym płynęliśmy do Polski, Anglicy wykupywali od nas funty za złote polskie, płacąc więcej niż polska kancelaria na statku.

W Edynburgu 18 czerwca przeszliśmy dość pobieżną kontrolę celną angielską i załadowaliśmy się na statek. Zdążyłem jeszcze wysłać depeszę do żony, prosząc ją aby nie wyjeżdżała z domu na moje spotkanie, gdyż chciałbym przywitać się z nią w domu a nie na oczach ludzi.

Przed ruszeniem statku jeden ze Szkotów żegnał nas bardzo serdecznie w języku angielskim, a orkiestra zagrała nam „Jeszcze Polska nie zginęła" i hymn angielski. Jeden ze Szkotów, chcąc się widocznie popisać znajomością języka polskiego, krzyknął nam na odjezdnym „smacznego!" nie znając na pewno dokładnego znaczenia tego słowa. Ubawiliśmy się tym mocno i machając rękami tym wszystkim ludziom co stali na brzegu i serdecznie nas żegnali, odpłynęliśmy w morze, aby po dwóch dniach morskiej podróży, powitać brzegi ukochanej Ojczyzny i ze łzami w oczach przywitać się w domu z najbliższymi, których nie widziało się przez prawie osiem lat.

KONIEC

RADIO I TELEWIZJA

PROGRAM I
na fali 1322 m
i UKF 72,71 MHz

8.45 W kilku taktach, w kilku słowach 9.00 Cocktail melodii 9.40 Dla przedszkoli 10.05 Dzień powszedni — opowiadanie 10.25 Muzyka baletowa 11.00 Od trąbki do gitary 11.30 Dedykujemy drugiej zmianie 11.49 Rodzice a dziecko 12.00 Od Rawy do Osęcina Zesp. Lud. PR 13.20 Z nagr. Ork. Mandol. 13.40 Melodie i rytmy 14.00 Portrety literackie. 15.05 — 16.00. Godzina dla dziewcząt i chłopców. 16.05 Utwory skrzypcowe 16.30—18.50 Po południu z mlod 19.15 Dla domu i dla ciebie 19.30 Koncert życzeń 20.25 Wieczorny relaks muz. 21.20 Studio Klasyczne „Diabeł domowego ogniska" — Teatr. 22.20 Sylwetki kompoz. 23.20 Gra zesp. rozrywkowy 23.40 Tańczymy do północy 0.10 Koncert życzeń 0.30—3.00 program nocny

PROGRAM II
na falach średnich 202,2 i 188,2 m
oraz UKF 70,49 MHz

13.00 Z muzyki baroku 13.40 „Mirra, kadzidło i złoto" fragm. pow. 14.05 Koncert Ork. PR 14.45 Błękit na sztafeta 15.35 Stoł. aktualn. muz 16.05 — 17.00 Program rozgłośni warszowsko-mazow. 18.20 Widnokręgi 19.15 Jęz. ang. 19.30 — 22.00 Wieczór lit.-muz. 19.30 Różne twarze szefa 21.15 Z nagrań solistów 21.30 Reportaż 22.30 Pan Zając — czy Monsieur Zazak — aud. 22.50 —24.00 Ostat. wiadomości.

PROGRAM III
na UKF 72,71 MHz oraz na falach krótkich w pasmach 20, 31, 41, 49 m

16.15 Nasz rok 70. 16.30 Giełda piosenki młodzieżowej. 17.05 Quodlibet, czyli co kto lubi 17.40 Różne nastroje. 18.00 Podobno są podobni: „Procol Harum" i „Rare Bird" 18.10 Rzeczywistość i poezja — J. Śpiewak. 18.35 Piosenki z telekina 19.00 Wiek jazzu — aud. 19.35 Podobno są podobne: H. Kunicka i R. Rolska. 19.45 Polityka dla wszystkich 20.00 Nowe, nowsze i najnowsze. 20.40 Osiodłany język — gawęda. 20.50 Kwadrans dla L. Szendrey-Karpera. 21.05 Na co dzień i od święta. 21.40 Na pobocznu wielkiej polityki — fel. 21.50 Opera tygodnia. 22.15 „Kapitan Blood" — odc. pow. 22.45 Śpiewa E. Demarczyk. 23.00 Liryki K. Iłłakowiczówny. 23.50 — 24.00 Na dobranoc gra i śpiewa zespół „Czery Słońca".

PROGRAM LOKALNY
na falach średnich 202,2 i 188,2 m
oraz na UKF 70,49 MHz

7.15 Kielecki Dziennik Radiowy 16.05 Omówienie programu. 16.07 „Muzyka i anegdota" — aud. w oprac. J. Wosia. 16.45 Radio-reklama. 16.50 Audycja ekonomiczna. 17.00 „W krainie opery" 17.30 Magazyn studencki w oprac. M. Kowalskiej. 17.50 „Z tysiąca i jednej piosenki". 18.00 Kielecki Dziennik Radiowy. 18.08 Piosenki Jerzego Matuszkiewicza.

TELEWIZJA

9.00 Teleferie: 1) „Poznaj Poznań 2) Film z serii: „Skarb 13 domów" 10.15 „Mężczyźni na delegacji" — film fab. prod. bułgarskiej 12.45 i 13.55 Przysposobienie rolnicze 15.20 i 22.00 Politechnika TV — Matematyka „Funkcje hiperboliczne" 15.55 i 23.35 Politechnika TV — Matematyka „Pochodne wyższych rzędów" 16.30 Dziennik TV 16.40 TV Ekran Młodych 18.25 „Otwarte bramy" 18.55 „Szkice do portretu reżysera" — film dokumentalny prod. polskiej 19.20 Dobranoc. 19.30 Dziennik TV 20.20 „Mężczyźni na delegacji" — film fab. prod. bułgarskiej 21.40 Kino Filmów Animowanych 22.10 Profile kultury „Wieczory w Suwałkach" 22.40 Dziennik TV.

SŁOWO LUDU
Organ KW PZPR w Kielcach. Wydawca — WYDAWNICTWO PRASOWE RSW „PRASA" — Kielce, pl. OBROŃCÓW STALINGRADU 3. Redaguje Kolegium. Adres Redakcji: Kielce pl. Obr. Stalingradu 3. Telefony: red. nacz. 44-20, zast. red. nacz. 72-65, sekretarz redakcji 35-47 i 30-12, dział łączności z czytelnikami — 47-16. Wydawnictwo — zastępca dyr. 70-64, dział finansowy 34-61, redakcja nocna 34-83. Centrala 62-56 i 62-37. Biuro Ogłoszeń (wejście od ul. Ewangelickiej) — tel. 40-58.
Rękopisów nie zamówionych redakcja nie zwraca. Za treść ogłoszeń i ich terminowe ukazanie się redakcja nie odpowiada. Druk — Prasowe Zakłady Graficzne RSW „Prasa" — Kielce, Sienna 3, tel. 60-16.
Warunki prenumeraty: miesięcznie — 16 zł, kwartalnie — 48 zł, półrocznie — 96 zł, rocznie — 192 zł.
Prenumeratę indywidualną przyjmują urzędy pocztowe i listonosze do 15 każdego miesiąca. Wszelkich informacji o warunkach prenumeraty udzielają wszystkie placówki „Ruchu" i poczty.
R-6